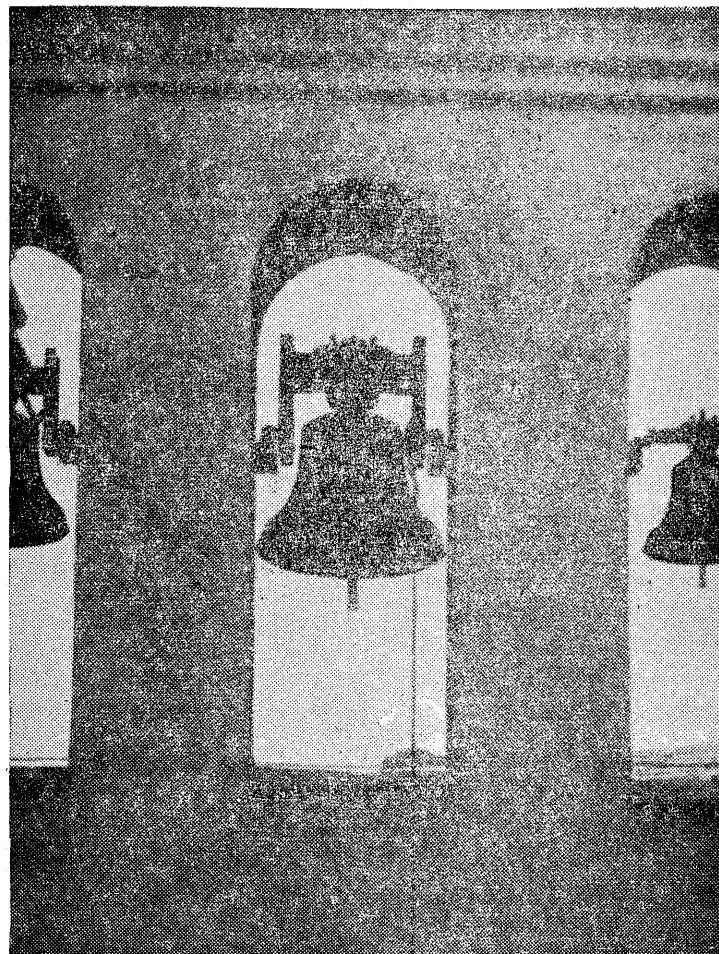


# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź,  
niedziela  
27 kwietnia  
1947 r.

Rok III  
Nr 114  
(660)



Dzwony kościelne wzywają wiernych na nabożeństwo

(COPYRIGHT BY „CZYTELNIK“)

Prezydent Bierut i Premier Cyrankiewicz

## odpowiadają na pytania Steel'a

W dniu dzisiejszym ukazał się w prasie amerykańskiej według „Johannes Steel Report on World Affairs” następujący artykuł znanego radiokomentatora amerykańskiego, Steel'a, który niedawno przebywał w Polsce.

Prezydent Polski, Bolesław Bierut, odpowiedział mi na moje pytanie: co myśli o przemówieniu prezydenta Trumana proklamującego to, co w całej Europie sykało naszą „doktrynę dolarową”.

„Chociaż mamy — oczywiście — własne zdanie o wypowiedziach zagranicznych mężów stanu, nie jest polskim obyczajem narodowym mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych narodów”.

Prezydent Bierut mówił spokojnie i bez złośliwości. Odpowiedź jego miała ten sam spokojny ton, jak poprzednio, gdy odpowiedział na moje pytanie, co myśli o propozycjach p. Marshalla w Moskwie, dotyczących utworzenia komisji, której by zostało powierzone zbadać i ponownie opracowanie problemu niemieckich granic wschodnich.

### Jałta i Poczdam

Na ten temat Polski Prezydent miał tylko do powiedzenia: „Propozycja pana Marshalla jest poza dyskusją. To jest zupełnie proste — żadna zmiana postanowień, powziętych w Poczdamie i Jałcie, nie jest dla Polski do przyjęcia”.

Łatwo było wyczuć, że człowiek ten myślał to, co mówił. Ma on cechy charakteru, wspólne wszystkim nowoczesnym polskim mężom stanu: spokojna pewność swej misji, godność i nieograniczone oddanie w wypełnianiu polskich celów narodowych, które można streścić w jednym słowie: odbudowa.

Rozmawiałem z tym prostym, szczerym człowiekiem przez dwie i pół godziny i wyszedłem pod wrażeniem, że losy Polski są w rękach człowieka niezwyklej miary. Ten były drukarz wywarł na mnie niezatarte wrażenie i rzadko kiedy byłem tak wzruszony, jak w chwili, gdy mi powiedział ze spokojnym, smutnym i zamyślnym uśmiechem: „Świat odnosi się do nas w sposób raczej mało przyzwyczajony, powinno się pamiętać, że Niemcy były napastnikiem, a Anglia przystąpiła do wojny, stając w obronie Polski. Ostatecznie, wojna rozpoczęła się właśnie w ten sposób. Obecnie wszyscy bronią Niemiec”.

„Natchnienie świata”  
Te słowa polskiego Prezydenta przypadkowo miały pewien odzew, gdy trochę później rozmawiałem z premierem Józefem Cyrankiewiczem, który zauważył ironicznie: „Prezydent Roosevelt oświadczył w swoim czasie, że Polska jest natchnieniem świata. Wydaje się obecnie, że ci sami zachodni mężowie stanu widzą obecnie w Niemczech natchnienie świata”.

Premier Cyrankiewicz jest człowiekiem, który ma prawo do ironii. Zdobył sobie to prawo podczas trzech lat w niemieckim obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Te trzy lata zostawiły swój ślad na tym 36-cio letnim premierze Polski. On również posiada te typowe dla nowych polskich mężów stanu cechy charakterystyczne — wszyscy oni są ludźmi poważnymi i zdecydowanymi. Nie klepią was po ramieniu. Przecierpieli wszystkie niktzemości, jakie niemiecki faszyzm mógł wymyślić i zastosować wobec ludzi, i są dzisiaj ludźmi o wielkim poczuciu godności.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Spór o przestępców wojennych

Rząd jugosłowiański domaga się od władz brytyjskich i amerykańskich wydania Jugosłowian oskarżonych o zdradę kraju

BELGRAD 26.4 PAP. Jugosłowiański wiceminister spraw zagranicznych Bebler oświadczył na konferencji prasowej w Belgradzie, iż rząd jugosłowiański będzie zmuszony wszcząć energiczne kroki na drodze dyplomatycznej, jeśli władze brytyjskie i amerykańskie nie wydadzą około 950 jugosłowiańskich przestępców wojennych, przebywających obecnie na terytorium Włoch.

W razie potrzeby Jugosławia odwoła się w tej sprawie do ONZ.

Wiceminister Bebler podkreślił, iż władze sojusznice wyraziły zgodę na wydanie Jugosławii 200 osób, oskarżonych o zdradę, zamiast 950, których wydania domaga się Jugosławia.

Dotychczas jednak tylko 59 osób zostało przekazanych władzom jugosłowiańskim. Wiceminister Bebler zaznaczył, iż winni współpracy z wrogiem oraz popełnienia przestępstw wojennych powinni ponieść karę.

Okrety do walki z partyzantami mają dostarczyć Grecji USA i W. Brytania

ATENY 26.4. (APD). Grecki minister marynarki, Venizelos, zwrócił się do rządu Stanów Zjedn. z żądaniem dostarczenia 8 kontrtorpedowców, eskortujących i odpowiednią ilość statków patrolowych, które wzięłyby udział w operacjach przeciwko partyzantom.

Donoszą również że jeden z greckich okrętów wojennych ma się udać do jednego z portów brytyjskich, celem odebrania 6 statków specjalnie przeznaczonych do operacji desantowych.

Zgodnie z oświadczeniem Venizo-

losa, statki te najlepiej nadają się do akcji nabrzeżnej przeciwko partyzantom.

## Specjalny numer „Dziennika Łódzkiego”

W dniu 1-go maja Redakcja „Dziennika Łódzkiego” wyda specjalny numer w zwiększonej objętości. Numer ten będzie zawierał artykuły z okazji święta pierwszomajowego, wspomnienia o zdobyciu Berlina — w przeważnej jednak mierze poświęcony będzie historii i zagadnieniom Łodzi, perspektywie jej rozwoju.

Administracja naszego pisma przyjmuje ogłoszenia do tego specjalnego numeru do dnia 29 bm. włącznie

## Różnice zdań

między W. Brytanią i USA w sprawie Niemiec

LONDYN, 26. 4. (PAP.). — Prasa londyńska donosi, że minister Bevin w drodze powrotnej z Moskwy zatrzyma się w Niemczech, gdzie odbędzie konferencję z przedstawicielami brytyjskiego zarządu wojskowego.

Korespondenci angielscy wiążą przewidywany pobyt Bevina w Niemczech z różnicami zdań, jakie ostatnio wyłonili się między wszystkimi urzędnikami brytyjskimi i amerykańskimi w Niemczech.

Amerykanie dążą do pełnej decentralizacji administracji i przemysłu niemieckiego, podczas gdy Anglicy uważają, że zbyt duża decentralizacja nie będzie sprzyjała podniesieniu poziomu produkcji i eksportu. „News Chronicle” podkreśla, że system decentralizacji będzie w dalszym ciągu obciążał podatnika brytyjskiego wielkimi wydatkami na pokrycie kosztów okupacji.

Zdaniem urzędników angielskich, administracja niemiecka winna być bardziej scentralizowana, co podniesie jej sprawność i ułatwi kontrolę nad nią.

Polsko-rumuńska konferencja gospodarcza obraduje w Bukareszcie

BUKARESZT 26.4 (APD). W Bukareszcie odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne delegacji gospodarczych Polski i Rumunii.

Rumuński charge d'affaires Węgier wydał na cześć delegacji polskiej przyjęcie, w którym uczestniczyli członkowie rządu rumuńskiego, szef sztabu głównego, przedstawiciele komisji międzysojuszniczej.

W przyjęciu również brała udział delegacja gospodarcza Węgier, która również toczy rozmowy handlowe z rządem rumuńskim. Przyjęcie odbyło się w atmosferze bardzo serdecznej.

Posiedzenie wszechsłowiańskiego komitetu w Moskwie

MOSKWA 26.4 PAP. Do Moskwy przybyli, aby wziąć udział w posiedzeniu komitetu wszechsłowiańskiego, przewodniczący czechosłowackiego komitetu słowiańskiego min. Nejedly, wiceprzewodniczący komitetu wszechsłowiańskiego, przedstawicielka Bułgarii p. Błagojewa oraz przewodniczący komitetu słowiańskiego w Polsce prof. Michałowicz i sekretarz generalny komitetu polskiego Trojanowski.

## NA POWODZIAN

Do Redakcji „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”  
wplacono już  
**1.382.401 złotych**  
Kiedy wpłynie twoja ofiara?

# Teńienie Żydów—wstępem do zagłady Polaków

## Ekspertyza biegłych Czwarty dzień procesu Biebowa

Czwarty dzień procesu Biebowa. Zeznawać mają biegli. Biebów jest od samego rana wyraźnie zdenerwowany. Podrażniony oczy świadczą o nieprzespanej nocy.

Wczoraj zakończono badanie świadków. Dziś jednakże zeznaje jeszcze jeden świadek przybyły z Wąbrzycha — inż. Gutman.

Inż. Gutman w ghetcie łódzkim przebywał od początku aż do końca jego istnienia. Świadek opisuje cały szereg scen z ghetta, w których najszkrawniej występuje perfidia Niemca, i sadyzm Biebowa.

Następnie Sąd ujawnia złożone w czasie śledztwa, zeznania świadków którzy wyjechali z Polski.

Z kolei zeznaje biegły mgr Eisenbach.

### Plan ustalony w pociągu Hitlera

Plany totalnej eksterminacji Żydów w Europie — mówi biegły — były opracowywane przez kierownictwo partii hitlerowskiej na długo przed drugą wojną światową i zajmują w programie NSDAP jedno z naczelných miejsc. W celu zdobycia „Lebensraumu“ rozpoczęto teńienie Żydów, które miało być wstępem do zagłady dziesiątków milionów słowian. Plan ten — jak to wykazał proces norymberski, był ustalony na konferencji odbytej w pociągu Hitlera 12 września 1939 r. Przeprowadzając likwidację Żydów etapami okupanci chcieli uniknąć wstrząsów ekonomicznych na terenie Polski.

Na konferencji z gestapo i kripo Greiser oświadczył: „mamy niezłomną wolę rozwiązania kwestii żydowskiej radykalnie i całkowicie“. W grudniu 1939 r. rozpoczęło się wysiedlenie ludności żydowskiej z kraju Warty i terenów przyłączonych do Rzeszy i rozszalała się fala terroru. Żydzi stanęli poza nawiasem prawa, a Niemcy ogłaszali triumfalnie, że szereg miast jest już „Judenfrei“ — wstępnienie Żydów do ghetta w Łodzi nastąpiło w tym samym czasie. Ghetto w Łodzi było pierwszym w Polsce. Ekspert twierdzi, iż było ono obozem koncentracyjnym w najgorszym wydaniu. Na jedną izbę w ghetcie przypadało przeciętnie 5—8 ludzi. Straszliwy głód powodował masową śmiertelność. Stworzono fikcję autonomii, ale Rada Starszych musiała ślepo wykonywać drakońskie zarządzenia. Wkrótce większość członków rady wywieziono do Radogoszcza i tam stracono. Gdy zaczęły się masowe wysiedlenia i ta fikcja autonomii została zlikwidowana.

### Chełmno — pierwowzór obozów zniszczeń

Po przerwie opinię składa prokurator Władysław Bednarz, prowadzący śledztwo w obozie w Chełmnie.

Obóz w Chełmnie n/Nerem był typowym obozem straceń. Zasada pracy były tam szybkość i tajemnica.

Budowę obozu rozpoczęto w listopadzie 1941 r.

Zanim jeszcze zaczęto tam działać, już we wrześniu 1941 r. Niemcy przeprowadzali próby zabijania ludzi w komorach gazowych pod Kazimierzem.

### Jak się odbywało uśmiercanie ofiar

Do Chełmna sprowadzano grupę Żydów, najwyższej 3 samochody. Do przybyłych przemawiał kierownik Chełmna lub któryś z jego współpracowników. Oświadczał oni Żydom, że stąd zostaną skierowani na Wschód, czy też do Rzeszy, gdzie będą zatrudnieni przy robotach. Tutaj pozostaną tylko jedną noc, zostaną wykapani, a odzież poddana będzie dezynfekcji. Żydzi wierzyli, że jada

do pracy. Następnie kierowano ich do piwnicy pałacyku, której urządzania do zbudowania imitowały korytarze łaźni, były tam nawet napisy

## Żądamy dla Polski tylko prawdy o Polsce

### Odpowiedź Prezydenta Bieruta i Premiera Cyrankiewicza na pytania Stee'a

(Dokończenie ze str 1)

#### Pożyczka bez warunków politycznych

Ale powracając jeszcze do prezydenta Bieruta: zapytałem szefa państwa polskiego:

— Czy pożyczka amerykańska nie ułatwiłaby odbudowy gospodarczej i wykonania planu trzyletniego?

Odpowiedź jego była następująca: — „Oczywiście, chcielibyśmy otrzymać tego rodzaju pożyczkę na sprawiedliwych warunkach i bez powiązania z jakimikolwiek warunkami politycznymi. Jeżeli jednak z taką pożyczką łączyło się przypuszczenie, że zgadzamy się na amerykańską koncepcję demokracji, panującą obecnie w Grecji, odrzucilibyśmy ją“.

Takie same zdanie wypowiedział wobec mnie premier Cyrankiewicz, podczas długiej rozmowy, jaką miałem z nim po widzeniu się z Prezydentem.

Premier, o którym powiedziałem już, że jest człowiekiem o raczej ironicznym umyśle, oświadczył to w sposób następujący:

„Wydaje mi się bardzo wątpliwym, czy Stany Zjednoczone wybrały najlepszy, jakich mogły w danej chwili znaleźć, interpretatorów ideałów demokracji amerykańskiej, wybierając osobników i elementy takie jak król grecki, generał de Gaulle i burżuazja niemiecka. Wątpię, żeby oni byli w stanie interpretować dokładnie prawdziwe znaczenie demokracji amerykańskiej“.

Jedno jest pewne: to, że przemówienie Truman'a miało jeden widoczny wynik, wpływając na stanowisko europejskich mężów stanu: okres „nie mogą dać komentarza“ skończył się.

Prezydent Bierut wyraził swą wdzięczność dla UNRRA. Powiedział: „Pomoc dana przez UNRRA jest wielka i naród polski jest wdzięczny, pomimo, że otrzymaliśmy mniej niż inne narody, które mniej ucierpiały i które nie przy czyniły się w tak znacznej mierze do wspólnego zwycięstwa“.

#### Polska a USA

Zapytałem go o stosunki ze Stanami Zjednoczonymi.

Prezydent Bierut oświadczył: „Nie ma problemów w stosunkach między naszymi obydwu krajami. Polska chciałaby importować towary ze Stanów Zjednoczonych na warunkach kredytowych. To jest to, co rozumiemy pod pożyczką amerykańską. Potrzebujemy szczególnie bawełny, wełny i maszyn dla kopalń węglowych. Wnosimy już swój wkład w gospodarkę europejską, eksportując 25 milionów ton węgla rocznie“.

Podkreślając, że Ministerstwo Propagandy i Informacji zostało zniesione, Prezydent zauważył: „Chcielibyśmy, żebyście powiedzieli ludziom, że od nikogo nie żądamy ani więcej, ani mniej, tylko to, żeby powiedział prawdę. Mamy nasze trudności, nie prosimy o żadne upiększenia, chcemy,

#### „Do lekarza“, „do natrysku“

Kazano rozebrać się, rzeczy swoje poukładać w porządku a nawet gestapowcy przypominali Żydom, że należy dokładnie zapamiętać w którym miejscu rzeczy się położyło, aże by po wyjściu z kąpeli łatwo je znaleźć. Następnie kierowano ludzi do

innego pomieszczenia, rzekomo do łaźni, a stamtąd dopiero już siłą do samochodu — komory gazowej. W obozie były trzy takie samochody, dwa mniejsze, w których mieściło się 80—100 osób, oraz jeden większy — na 150 osób. Potem drzwi hermetycznie zamykano i puszczano motor. Od motoru tego prowadziły przewo-

dy do wnętrza auta, którymi dostawał się tam gaz spalinowy.

#### W PRZECIĄGU 4—5 MINUT USTAWIŁY WSZELKIE KRZYKI I ŁKANIA DOCHODZĄCE Z WNĘTRZA SAMOCHODU

Samochód ruszał do lasu. Tam na polanie zwłoki wyrzucano i rewidowano by znaleźć kosztowności i złote zęby. Zwłoki w pierwszym okresie istnienia obozu grzebano. Po tym zbudowano piece krematoryjne, w których palono zwłoki zamordowanych. W czasie kopań, przeprowadzanych na terenie obozu, natrafiono na całe pokłady napół spalonych kości. Biegły przedstawia sądowi kilka niedopałonych kości pochodzących z terenu obozu).

#### Ubrania zamordowanych sprzedawano

W obozie w Chełmnie ginęli nie tylko Żydzi, wysiedlani z okolicznych małych ghet, czy też z ghetta łódzkiego, ginęli tam Żydzi ze wszystkich krajów Europy. Świadczą o tym dowody osobiste czeskie oraz monety czeskie, bułgarskie, rosyjskie, luksemburskie, francuskie itp., znalezione na terenie obozu. W Chełmnie tracono również jeńców sowieckich. I po nich pozostały rosyjskie dokumenty osobiste.

#### Ginęli tam również więźniowie polityczni-Polacy

Z relacji okolicznej ludności należy przypuszczać, że w obozie znajdowały śmierć również dzieci polskie. Przemawia za tym fakt, iż w czasie wysiedlenia ludności polskiej z Zamojszczyzny przybywały do Chełmna transporty dzieci, nie noszących odznak żydowskich. Wygląd tych dzieci wskazywał na to, że nie są to dzieci żydowskie.

Po złożeniu opinii przez biegłego przewodniczący udziela głosu Biebowski. Biebów oświadcza, że nie miał żadnego wpływu na obóz w Chełmnie, że był tam tylko 4 razy, a następnie, że to właśnie na skutek jego interwencji u władz wojskowych w połowie r. 1944 obóz w Chełmnie przestał działać.

Jak się okazuje Biebów złożył do Sądu podanie o powołanie około 150 świadków. Świadczenie ci jednakże nie będą zeznawali ze względu na niemożliwość ich sprowadzenia z Rzeszy.

Następnie Biebów prosi Sąd o udzielenie pozwolenia na złożenie dodatkowych wyjaśnień w poniedziałek.

Przewodniczący ogłasza przerwę do dnia 28 godz. 9.30.

W poniedziałek nastąpi zamknięcie przewodu sądowego. Głos zabierze oskarżyciel — prok. Lewiński. Mowa oskarżycielska będzie transmitowana przez głośniki na placu przed Sądem Okręgowym. (ibk)

żeby ludzie przyjeżdżali i zobaczyli na własne oczy i prosimy ich jedynie o to, żeby byli obiektywni i żeby opowiadali jedynie to, co widzieli“.

Z moich rozmów z Prezydentem Polski, premierem i Ministrem Spraw Zagranicznych Modzelewskim, wynika, że problem bezpieczeństwa przeciwko przeszłej agresji niemieckiej pozostaje nadal na pierwszym planie zainteresowań polskich mężów stanu. Pan Bierut oświadczył mi:

#### Jakie mają być Niemcy?

„Problem niemiecki nie został dotychczas rozwiązany. Powinno się poświęcić więcej uwagi denazyfikacji i demokratyzacji. Może to być przeprowadzone przez zwalczanie gestapo i innych leaderów nazistowskich, którzy nadal zajmują wiele wysokich stanowisk w Niemczech. Jestem również zdania, że federalizacja Niemiec nie jest wskazana. Powinny być wprowadzone lokalnie i okręgowe samorządy, ale powinna również być zwierzchnia centralna władza polityczna, która będzie ponosiła odpowiedzialność“.

#### Ziemie Odzyskane

W sposób najbardziej zdecydowany Prezydent wypowiedział się o kwestii Ziemi Odzyskanych. W głosie jego brzmiała niezachwiana stanowczość, gdy oświadczył: „Nie chcemy niczego więcej, tylko prawa do życia. Nie chcemy panować nad żadnym innym narodem; nie chcemy ani kolonii ani dominiów. Państwo polskie jest dzisiaj państwem jednolitym. Jest to wynik największego masowego przesiedlenia w historii ludzkości. Nie mamy nic przeciwko ludziom, którzy nas nie lubią. Nalegamy jednak na to, żeby wygaszono obiektywne prawdy o narodzie polskim. Obstawiamy również przy niepodległości. Nie mamy na myśli iluzorycznej niepodległości, ale niepodległość rzeczywistą, opartą na zdrowych podstawach gospodarczych. Taką niepodległość Polska obecnie posiada w wyniku postarowań, powziętych w Poczdamie, które zostały wykonane przez nas, wspólnie i w porozumieniu z sojuszniczą komisją kontroli“.

Powołując się na propozycje Marshalla w Moskwie, Prezydent oświadczył, iż propozycja ta mogła być przedstawiona jedynie przez człowieka, który nie rozumie cierpienia i nadziei, jakie się mieszcza w olbrzymim wysiłku ponownego osiedlenia. Prezydent dodał: „Dzisiaj wielu naszych chłopów ma gospodarstwa przy-

#### Budżet Łodzi uchwalony w III czytaniu na plenum MRN

W dniu wczorajszym na 6-ym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej uchwalony został budżet Zarządu Miejskiego w Łodzi w kwocie ok. 1.200 milionów zł. po stronie dochodów i wydatków.

Trzecie czytanie budżetu i debata trwały blisko 5 godzin. Poszczególne kluby radnych wniosły szereg poprawek, zwłaszcza jeśli chodzi o subwencje dla stowarzyszeń i instytucji. (o.)

**PORTRETY  
DOSTOJNIKÓW  
PAŃSTWA**

**BOLESŁAWA BIERUTA  
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ**

**JÓZEFA CYRANKIEWICZA  
PREZESA RADY MINISTRÓW R. P.**

**MICHAŁA ŻYMIERSKIEGO  
MARSZAŁKA POLSKI**

**WŁADYSŁAWA GOMUŁKI - WIESŁAWA  
WICEPREMIERA R. P. I MINISTRA ZIEM ODZYSKANYCH**

WYKONANE  
TECHNIKA ROTOGRAWUROWA  
NA PAPIERZE BEZDRZEWNYM  
FORMAT 50 x 68  
W CENIE ZŁ 80.— ZA EGZEMPLARZ

**DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH  
NAKŁADEM SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK“  
(K 3323)**



### Zagadka

Władze brytyjskie zezwoliły Matyldzie Ludendorff na organizację „Lig“ do której masowo garną się hitlerowcy.

...co to jest?

U góry — Matylda, w środku — S

C s



# Hotel za 5 złotych dziennie

## Młodzież pracuje i płaci za siebie Inicjatywa piękna lecz wykonanie...

16, 17, 18-letnia młodzież to element najtrudniejszy do prowadzenia. Rodzice wiedzą najlepiej, że chłopcy stają się wtedy nieufni, przewrażliwieni, nierówni w postępowaniu, ironiczni i bezkrytyczni zarazem. Jednakże ciepła i spokojna atmosfera domu rodzinnego, czuła opieka rodziców łagodzi i ułatwia młodemu chłopcu przebrnięcie przez ten trudny okres.

Jakże jednak ciężkie i niebezpieczne jest życie chłopców samotnych, a tych, zwłaszcza po wojnie mamy bardzo wielu. Zbyt młodzi jeszcze by być samodzielnymi, borykają się ze swym losem i rzadko wychodzą z tej walki zwycięsko. Nędza i opuszczenie — to żł doradcy. Trzeba niebyletakiego hartu woli, aby im się oprzeć.

Dlatego utworzenie schroniska dla samotnej młodzieży było naprawdę pożyteczną i niezbędną imprezą. Schronisko takie mieści się w Łodzi przy ul. Nawrot 93, pod nazwą: Hotelik dla Młodzieży Pracującej, im. Jana Kilińskiego.

Jak brzmi regulamin: „Celem schroniska jest pomoc starszej młodzieży męskiej w początkach samodzielnego życia pod względem mieszkania i wyżywienia”. Pomoc to rzeczywiście znaczna. Za 30 zł dziennie pensjonariusz otrzymuje nocleg i wyżywienie.

Pod względem organizacyjnym schronisko prowadzone jest bez zarzutu. Całkowitą zasługę przypisać należy kierownikowi bursy p. Władysławowi Muszyńskiemu. P. Muszyński jest z zawodu nauczycielem. Najważniejsze jednak jest to, że ma właściwe podejście do swych wychowanków, że umiejętnie łączy stanowczość i energię z prawdziwą wyrozumiałością. Wcale nie łatwo „ujarzmiać” i pokierować 25 chłopcami w wieku od 16 do 20 lat, przybyłymi do schroniska z różnych stron, od wielu lat zdanych tylko na siebie. Kilku z nich — to byli partyzanci, wielu powróciło z Niemiec, wszyscy są zupełnie samotni.

Bursa powstała 15 czerwca ub. roku. Do tego czasu jej obecni pensjonariusze zdani byli wyłącznie na siebie. Spali po dworcach, podręczanych norach, żyli z czego się dało, przede wszystkim z handlu papierosami, gazetami itd. Teraz porzucili już swe dawne zajęcia.

— Nigdy nie wywieram na nich presji. Perswaduję im po prostu po koleżeńsku, że muszą zająć się pracą, która zapewni im przyszłość i o taką się dla nich staram. Ważne jest, że mi wierzą — mówi kierownik.

Wierzą i szanują — zaobserwowałam to sama. Mimo swobodnego i koleżeńskiego stosunku, jaki w burście panuje, kierownik potrafi zachować prestige i powagę. Tym „oblatanym” jak sami o sobie mówią chłopcom wyraźnie im ponuje ich młody, ale doświadczony kierownik. Lubią go szczerze i słuchają.

**NIE SĄ ZDEMORALIZOWANI**  
Na początku dość często zdarzały się w bursie kradzieże. Niełatwo to był orzech do zgrzylenia. Od kilku jednak miesięcy kradzie

że zupełnie ustały. Trzeba także przyznać, że i w tym najgorszym okresie początkowym nie zdarzyło się, aby któryś z chłopców dobrał się do magazynu schroniska. Polu bili swój przybrany dom, polubili się także wzajemnie. Klótnie i zwady niemal się nie zdarzają. Stosują się także do przepisów. W zakładzie np nie wolno przeklinać, strofują się więc wzajemnie, gdy któremuś wyrwie się brzydkie słowo. Nie piją także wódki. Gdy w czasie świąt jeden z chłopców przyszedł do bursy pijany, koleżdy ukarali go sami. Bezsprzecznie ci opuszczeni samotni chłopcy są uprzejmiejsi, bardziej opanowani a na pewno dzielniejsi niż wielu ich rówieśników, wychowanych pod czułą opieką rodziców. Tyłko mniej szczęśliwi. O wiele mniej. Z tęsknoty za ciepłem domu rodzinnego pokochali swój hotelik, brzydkie, zantedbany, i ubogi.

### DLACZEGO?

Nie mam zamiaru atakować Opieki Społecznej. Zrobiła wiele dobrego na terenie Łodzi. Nie mogę tylko zrozumieć, czemu traktuje „po macoszemu” ten tak bardzo potrzebny hotelik dla młodzieży.

Zwiedzałam w Łodzi piękne żłobki i ochronki, nie miałam tam nigdy nic do zarzucenia. Przed kilku miesiącami byłam w domu dla żebraków przy ul. Kątnej 10. I tego właśnie nie rozumiem:

Zatrzymanych w obławie, zawodowych żebraków, przeważnie starców lub ludzi nienormalnych lokuje się w luksusowych niemal warunkach. Schronisko na Kątnej należy do najpiękniejszych w Łodzi. Ołbrzymie, jasne i widne sale, wspaniałe umeblowanie, kuchnia jak

w sanatorium, olbrzymia świetlica z estradą teatralną — składają się na imponującą całość.

Tymczasem lokal hoteliku dla chłopców mieści się w starej, zniszczonej ruderze. Sypialnie są ciśnie, ściany brudne i odrapane, sprzęty brzydkie i prymitywne, na wąskich połowych łóżeczkach sienki, kołdry bez powleczeń. Biełizny pościelowej w ogóle brak. Nie ma nawet sali jadalnej. Od niedawna dopiero także zrobiono bardzo prymitywną umywalnię, do tego czasu, nawet w zimie, chłopcy myli się... pod studnią. Naturalnie w tych warunkach nie można nawet marzyć o świetlicy, a przecież byłaby ona naprawdę potrzebna dla tej żądnej rozrywki młodzieży. Nie ma nawet gier.

— Z konieczności gramy w karty, choć wolelibyśmy stanowczo szachy, warcaby, czy ping-pong — skarżą się pensjonariusze.

Lubią także czytać, ale, oprócz bardzo skromnej, prywatnej biblioteczki kierownika, którą „znają już na pamięć” zakład nie dysponuje ani jedną książką, a co dopiero mówić o tak koniecznym aparacie radiowym lub choćby głośniku!

Na czasnym, zaśmieconym podwórku chłopcy stawiają sobie teraz siatkówkę.

— Muszą się przecież gdzieś wyładować. Sport w ich wieku jest fizycznie i moralnie niezbędny. A nie mogą sklerować ich np. do YMCA, gdyż twierdzą, że są zbyt obdarci i wstydzą się tam pójść — mówi kierownik.

Taki jest ten mimo wszystko kochany dom samotnych chłopców. Brzydkie, nieprzytulny i pozbawiony najniezbędniejszych urządzeń sanitarnych.

Mówi się, że chłopcy zarabiają, a więc Opieka Społeczna nie po-

winna na nich łożyć. Zarabiają, ale ile? Ci, którzy praktykują w fabrykach, lub zakładach rzemieślniczych otrzymują sumy zaledwie wystarczające na opłacenie bursy. A przecież pracując fizycznie muszą sobie dokupywać jedzenie. Ciu łają także na zakup niezbędniejszych garderoby.

Trzeba tym chłopcom pomóc. Trzeba ich przenieść stanowczo w inne warunki. Trzeba im nie tylko wygody, ale i estetyki otoczenia, godziwej rozrywki, sportu i możliwości rozwoju intelektualnego.

Wśród mieszkańców hoteliku jest kilku uczniów gimnazjalnych. Oto na stole rozłożone książki, zeszyty i przybory do pisania.

— Uczą się bardzo pilnie. Po powrocie z pracy do późnej nocy przesiadują nad lekcjami — zapewnia p. Muszyński.

Chłopcy z hoteliku na Nawrot to element zdrowy i podatny. Trzeba im tylko pomocy i opieki, aby wyrosli na wartościowych członków społeczeństwa. Ta opieka jest niedostateczna. Warunków rozwojowych pod względem fizycznym i moralnym — nie dano im właściwie żadnych.

Jeśli już nie ma innego wyjścia, to należałoby może po prostu lokatorów z Kątnej przenieść na Nawrot, a dorastającą młodzież do jasnych sal schroniska na Kątnej.

Niezrozumiała jest bowiem ta przesadna dbałość o gromadę bezwartościowych i straconych dla społeczeństwa ludzi, jakimi są w przeważnej części zawodowi żebracy, podczas gdy młodym, rokującym jak najlepsze nadzieje chłopcom udziela się schroniska w warunkach niedopuszczalnych z punktu widzenia zdrowotnego i wychowawczego.

Joanna Wilińska

# PROSTU

## List do Redakcji

Przed kilku dniami otrzymaliśmy następujący list:

„Do

Redakcji „Dziennika Łódzkiego”

Prosimy uprzejmie o umieszczenie na szpaltach pisma naszej odezwy do kolegów ze szkół powszechnych i średnich.

Koło Miłośników Przyrody i Samorząd Uczniowski przy szkole powsz. Nr 1 w Łodzi, Sztetlinga 24”

Odezwa ta brzmi:

„Na zebraniu naszego Samorządu Szkolnego w szkole powszechniej Nr 1 w Łodzi zapadła decyzja utworzenia Koła Młodych Miłośników Przyrody. Celem Koła jest opieka nad istniejącymi roślinami, sadzenie drzew i kwiatów, ochrona przed bezmyślnym niszczeniem istniejących parków i zieleńców. Pragniemy również uświadamiać ludzi obojętnych o konieczności opiekowania się roślinnością — tak bardzo zniszczoną przez wojnę i mrozy. Rozumiemy do brzo znaczenie przyrody w życiu każdego człowieka i pragniemy i my w miarę swych sił przyczynić się do odbudowy Polski, chociaż na tak małym odcinku. Dlatego też wzywamy naszych kolegów ze wszystkich szkół powszechnych i średnich na terenie Łodzi, aby łączyli się w Koło Miłośników Przyrody.

Poznajmy, pokochajmy i ochraniajmy otaczającą nas przyrodę!”

Apel ten jest bardzo piękny i zamieszczamy go z satysfakcją. Inicjatywa młodzieży zasługuje na największe uznanie.

Słyszymy ostatnio bardzo często z różnych stron narzekania na bezmyślne niszczenie zieleni, która przecież w naszym zadymlonym i zakurczonym mieście jest tak cenna. I najczęstszymi sprawcami tych zniszczeń są dzieci i młodzież — niestety, tak jest. Deptanie trawników, kwiatów, łamanie gałęzi należą do najczęstszych „przestępstw”.

Tym lepiej się stało, że inicjatywa ochrony przyrody wyjdzie właśnie od grupy dzieci, które zdają sobie sprawę, że takiego bezmyślnego niszczenia naszej różnorodności nie można tolerować.

Przyłączamy się do apelu i wzywamy wszystkich szkoły łódzkie aby zakładały Koła Miłośników Przyrody. Efekt nie każe na siebie długo czekać. Wpływ dzieci na dzieci będzie na pewno o wiele skuteczniejszy od napomnień, gróźb i kar dorosłych.

LUTECKI

## Oświadczenie

W związku z artykułem „Echa Wieczorne” z dnia 12.IV. rb. omawiającym transmisję Rezurekcji z Kościoła Garnizonowego w Łodzi, ze względu na pewne nieścisłości, zawarte w tym artykule, w czasie wspólnej konferencji Dyrekcji Polskiego Radia z Ks. płk. Ławrynowiczem uzgodniono:

że Ks. płk. nie podziela ujemnej opinii o pracy programowej Polskiego Radia, zawartej we wstępie artykułu i nie jest bynajmniej jej autorem.

Następnie: nabożeństwo rozpoczęło się z opóźnieniem 4-0 minutowym, jak stwierdzają raporty, ale nastąpiło to nie na skutek opóźnienia się pracowników Polskiego Radia, którzy byli już o godz. 5-ej, ale z powodu nadania pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”, rozpoczęjącej codziennie program.

Zakończenie transmisji, w myśl oświadczenia Dyrekcji P. R. nastąpiło nagle po kazaniu, bez zawiadomienia o tym celebrysa, w wyniku czego nie nadano hymnu „Boże coś Polskę”.

Zakończenie to nastąpiło zgodnie z obowiązującą w takich razach procedurą programową, ponieważ transmitowanie Mszy św. przedłużyłoby o pół godziny czas przeznaczony na nią, a tego dnia już w godzinę później transmitowano uroczystą Mszę św. z Wrocławia.

(—) Ks. płk. Ławrynowicz Włodz.  
(—) Antoni Śmieja  
Dyrektor Okr. Polskiego Radia w Łodzi.

## BIURO OGŁOSZEN Spółdz. Wyd. „CZYTELNIK”

UL. PIOTRKOWSKA 96

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce bez specjalnych dopłat

ZLECENIA ZAŁATWIA SPRAWNIE I SZYBKO

## Gazownia łódzka wyszła z impasu

### Zużycie gazu wzrasta—Zapowiedź nowych inwestycji

Gazownia Miejska w Łodzi wyprodukowała w marcu br. 1.292.250 m sześć. gazu. Z ilości tej zużyto 1.265.350 m sześć. Zużycie gazu w porównaniu z konsumpcją przedwojenną, z marca 1939 r. było o 44,4 proc. wyższe. Również w porównaniu z miesiącem poprzednim zużycie gazu znacznie wzrosło, a mianowicie o 18,2 proc.

W dostawach węgla dla gazowni zaznaczyła się wyraźna poprawa przede wszystkim pod względem jakości. W marcu Gazownia Łódzka otrzymała wreszcie te gatunki węgla, o które dotychczas prosiła bezskutecznie.

Z 2.972 tys. kg węgla przerobiono i zużyto 2.533.300 kg.

Plan pracy na II kwartał przewiduje przywrócenie oświetlenia gazowego na kolonii im. Montwiłła-

Mirczkiego (126 letarni) i na części ulicy Ragowskiej (46 letarni). Termin rozpoczęcia prac uzależniony jest jednak od otrzymania zamówionych materiałów i części.

### Plenarne posiedzenie komitetu obchodu święta 1 Maja

Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja powiadamia, że w poniedziałek 28 bm. o godz. 14, odbędzie się w sali posiedzeń Rady Miejskiej, ul. Nowotki 16, plenarne posiedzenie komitetu.

Obecność delegatów obowiązkowa.

### Odprawa milicji porządkowej

Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja, komunikuje, że we wtorek 29 bm. o godz. 18-iej w sali posiedzeń Rady Miejskiej, Nowotki 16, odbędzie się odprawa milicji porządkowej oraz komendantów rejonowych i ich zastępców.

300 nieczynnych letarni zostanie skasowanych.

Na ulicach ułożone zostaną nowe przewody gazowe, na odcinku długości 360 metrów, przewiduje się również poszerzenie średnicy niektórych starych przewodów oraz wymianę zużytych dopływów do domów.

Gazownia łódzka, szczęśliwie przetrwała ciężki okres zimowy. Obecnie, gdy minęły wszystkie trudności i gdy taryfa została znacznie podwyższona, czekamy na przeprowadzenie zapowiedzianych inwestycji. (1)

### Pierwszomajowy konkurs dekoracji wystaw sklepowych i domów w Łodzi

W związku z uroczystym obchodem Święta 1 Maja w Łodzi powołany został sąd konkursowy dla oceny udekorowanych w tym dniu wystaw sklepowych, balkonów i gmachów.

W skład sądu konkursowego weszli przedstawiciele władz miejskich i plastyków. Komitet Obchodu Święta 1 Maja, postanowił wyróżnić te instytucje, organizacje i osoby prywatne, które najładniej i najbardziej pomysłowo wykonają dekoracji zarówno wystaw sklepowych jak też balkonów i gmachów. (b)

## Już są na półkach księgarskich nowości Sp. Wyd. „CZYTELNIK”

ST. KOWALEWSKI

„OFLAROWANIE”

OPOWIADANIA

Str. 191

320,— zł

ZOFIA KOSSAK

„GRÓD NAD JEZIOREM”

POWIEŚĆ

Str. 143

220,— zł

IRENA KRZYWICKA

„RODZINA MARTENÓW”

POWIEŚĆ

Str. 190

380,— zł

(K. 493)

# Ogólnopolski konkurs Młodych Głosów w „Czytelniku“

W środę dnia 30 kwietnia br. o godz. 19 w sali Sp. Wyd. „Czytelnik“ Piotrkowska 96, odbędzie się od dawna zapowiadana, a niezmiernie ciekawa impreza: Konkurs śpiewaczy, którego celem jest nie tyle stwierdzenie umiejętności kandydatów, ale raczej ich materiału głosowego i muzykalności.

Kandydaci, którzy zgłosili swój udział w konkursie, rekrutują się ze wszystkich dzielnic Polski i przeważnie nie posiadają jeszcze żadnego śpiewaczego wykształcenia. Sp. Wyd. „Czytelnik“, organizując konkurs tego typu, pragnie dać możliwość zorientowania się w swych możliwościach śpiewaczych przede wszystkim tej młodzieży, która dotąd pozostając bez kierunku, nie może sama sobie zdać z nich sprawy. Udział w jury konkursowym prof. prof. Konserwatorium Łódzkiego oraz fachowej krytyki muzycznej — daje gwarancję poważnej i fachowej oceny.

W Komitecie honorowym Konkursu zasiadają: prof. rektor Kazimierz Wilkomirski, Przewodniczący Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego ławnik Julian Jagodziński, oraz Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miasta Łodzi, Ludwik Piotrowski. Przewidywane są nagrody Wydziału Kultury i Sztuki Miasta Łodzi, oraz Sp. Wyd. „Czytelnik“.

Ceny biletów: normalne zł 180 i 150, dla młodzieży zł 100, dla członków „Czytelnika“ zł 80. Przepisy dać biletów w księgarni „Czytelnika“, Piotrkowska 96.

## Mięso na kartki można wykupywać do 30 bm.

Termin wykupywania mięsa świeżego (rabanki) na karty żywnościowe I kategorii z m. ca kwietnia 1947 roku zostaje przedłużony do dnia 30 bm.

Odcinki, niewykorzystane w podanym wyżej czasie, po 30 kwietnia rb. traca swą wartość i żadne reklamacje nie będą mogły być później uwzględniane.

## Handel

na targowiskach w dn. 30. IV.

Handel publiczny na targowiskach przy Placu Zwycięstwa, Bałuckim Rynku, Placu Barlickiego oraz Czerwonym Rynku w dniu 30 kwietnia będzie uprawiany tylko do godziny 13. Do godziny 14 wszystkie stragany i budki ruchome winny być tego dnia z powyższych targowisk usunięte.

# Dzisiejsze imprezy sportowe

Prócz zawodów o charakterze lokalnym w Łodzi będziemy mieli dzisiaj trzy poważne imprezy sportowe. Na plan pierwszy wybiega mecz piłkarski o wejście do klasy państwowej między ZZK (Łódź) a „Radonia Kiem“. Kolejną naszą meczem będzie tym razem bardzo silnego przeciwnika z którym trudno będzie wygrać. Spotkanie to odbędzie się na boisku „Zjednoczonych“ przy ul. Kilińskiego (dojazd tramwajami 4, 5, 16). Początek meczu o godz. 16. Kolejarze

mają wystąpić w nieco odmłodzonym składzie. Przed tym meczem odbędzie się spotkanie ŁKS II — ZZK II.

Drugą poważną imprezą będzie wyścig kolarski na dystansie 100 km. Start o godz. 9 rano z Parku Wenecja przy ul. Pabianickiej. Meta w tym samym miejscu co start. Tym razem w wyścigu tym weźmie udział zapewne znacznie więcej kolarzy niż w ubiegłą niedzielę.

W basenie YMCA przy ul. Traugutta nastąpi zakończenie mistrzostw pływackich Łodzi. Początek o godz. 18.

Na boisku HKS przy ul. Skorupki 10/12 będzie się w dalszym ciągu odbywał turniej piłki siatkowej (systemem trójkowym) o plakietę ofiarowaną przez drużynę m. Henryka Dąbrowskiego. Początek o godz. 10.

W Zgierzu mają się odbyć propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników łódzkich.

ŁKS w dniu dzisiejszym o godz. 19 zagra ostatni swój mecz w grupie drugiej o mistrzostwo drużynowe Polski w boksie. ŁKS walczyć będzie w Czestochowie z miejscowym OKS.

Piłkarze ŁKS będą grali w Szczecinie z PKS.

Ponadto odbędą się mecze o wejście do klasy państwowej: „Skr“ (Czestochowa) — „Polonia“ (Bytom) „Polonia“ (Warszawa) — „Motor“ (Białystok) „RKS“ (Szombierki) — „Polonia“ (Świdnica) „AKS“ (Chorzów) — „Orzeł“ (Gorlice) „Ponozanin“ — „Grochów“ (Warszawa) „Cracovia“ — „Rymer“ (Rybnik) „Garbarnia“ (Kraków) — „Czuwał“ (Przemysł) „Warta“ (Poznań) — „Teoza“ (Kielce) „KKS“ (Poznań) — „Wisła“ (Kraków) „RKU“ (Sosnowiec) — „Gedania“ (Gdańsk) „Lublinianka“ — „KKS“ (Olsztyn).

## TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA

ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj o godz. 16-tej i 19-tej ostatnie dwa przedstawienia „Szkłanej Menażerii“. W środę, dn. 30 kwietnia premiera sztuki znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestley'a „Miasto w dolinie“, w której autor porusza problemy związane z dążeniem człowieka do lepszej przyszłości. Błyskotliwy dialog i poczucie humoru podnosi jeszcze wartość sztuki Priestley'a.

Obsadę sztuki stanowią: Hanna Bielińska, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikolajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska, Feliks Zukowski. Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.

## KONCERT YMCA

W najbliższą niedzielę, t. j. dn. 27, o godz. 19 w sali Polskiej YMCA, ul. Traugutta 17, odbędzie się Wielki Koncert Towarzystwa śpiewaczego „Echo“ z Lublina pod dyr. T. Chyły. W programie 25 utworów w wykonaniu chóru męskiego i kwartetu mieszanego.

Znane z szeregu audycji radiowych nazwisko dyrygenta oraz wysoki poziom zespołów pozwala spodziewać się dużej frekwencji.

Bilety w cenie zł. 200, 150, 100, 50 prosimy wcześniej nabywać w Sekretariacie Polskiej YMCA, ul. Moniuszki 4a w dniu koncertu, ul. Traugutta 17. (407-M)

## RECITAL FORTEPIANOWY BOŻENY MATULEWICZ

W niedzielę, dn. 27.4. o godz. 19-tej w sali Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Łodzi, Al. 1 Maja 6 odbędzie się koncert młodej utalentowanej pianistki Bożeny Matulewicz. Niezwykle ciekawy program zawiera utwory wybitnych kompozytorów: Bach—Bussoni, Scarlatti, Beethoven, Chopin, Debussy, Ekier, Kassern. Bilety do nabycia w Sekretariacie w godz. 9—15 w dzień koncertu o godz. 16-tej. (1473)



## „Okopy“

Przypomina mi się dawna, przedwojenna Łódź.

W owych czasach już wczesną wiosną, gdy się tylko ociepliło, trudno było chodzić ulicami. Wszystkie prawie były rozkopane. Tam opuszczano wielkie rury kanalizacyjne, tu znów zakładano instalacje wodociągowe...

Trzeba wiedzieć, że Łódź była jednym z miast, które zaczęło się kanalizować najpóźniej.

Kto chce ze mną razem wspomnieć te tak odległe już czasy, niech się uda na róg ulicy Daszyńskiego (Przejazd) i Kilińskiego.

Rozkopane są co prawda tylko chodniki, ale za to sumiennie i solidnie: na wszystkich czterech narożnikach i we wszystkich kierunkach.

Przechodząc tamteży stałe ryzykujemy życie, bo dostać się pod tramwaj czy samochód na tym bardzo ruchliwym skrzyżowaniu wcale nie jest trudno...

## „Czyja to fabryka?“

Latem roku ubiegłego Państwowa Fabryka Obrabiarek w Łodzi (dawniej „J. John“) została przemianowana na fabrykę im. J. Strzelczyka.

Przemianowana była bardzo uroczysto, ale na tym się skończyło. Na szyldzie czytaliśmy nadal stara nazwa. Dopiero na masza interwencje na bramie przy ulicy Piotrkowskiej Nr 219 zawiśł nowy szyld.

Tymczasem jeszcze dziś na widocznej w bramie przy ulicy Piotrkowskiej nr 221 fasadzie jednego z budynków zakładów wielkie litery głoszają, że jest to fabryka... Johna.

W przeszło dwa lata po upaństwowieniu zakładów, w prawie rok po nazwaniu ich imieniem jednego z bohaterów o demokracie, a zarazem dawnego robotnika tych zakładów, nie możemy się zorientować czyja to fabryka. Czyżby pana Johna?

**PASY STRAZACKIE**  
LINKI, TOPORKI, WĘZE, HYDRONETKI, GASNICE oraz wszelki SPRZET STRAZACKI — poleca: **WYTWÓRNIA EKWIPUNKÓW STRAZACKICH W. CZABAŃSKI**  
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 189. Telefon 272-24. (P. 353)

**„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy“**  
PIERWSZY DZIENNIK POLSKI ODRODZONEJ  
POPIERA ZDROWĄ INICJATYWĘ PRYWATNĄ  
(K. 440)

**Przetarg nieograniczony**  
Dyrekcja Centralnego Zarządu Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego w Łodzi — ul. Nowotki Nr 34/36  
ogłasza PRZETARG na:  
**ROZBIÓRKĘ BUDYNKU MUROWANEGO na terenie Państwowego Browaru „Łódzki Zdrój“ w Łodzi przy ul. Nowotki 34/36**  
Szczegółowe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Dyrekcji CZPPF, ul. Nowotki 34/36 w godzinach od 9 do 12-ej.  
Termin składania ofert do dnia 7. maja 1947 r. do godz. 12-ej.  
Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 13-ej.  
Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na cenę, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.  
(1501)

**TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ**

**Kariera Nikodema Dyzmy**  
34

**Streszczenie**  
Bezrobotny Nikodem Dyzma znajduje zaproszenie na przyjęcie dyplomatyczne. Wkłada frak, który kiedyś nabył w nadziei na posadę fordansera i wkrada się na przyjęcie. Na sali ma incydent ze znieprawionym przez wpływową klikę szefem gabinetu premiera i staje się dzięki temu bohaterem wieczoru — wszyscy biorą go za przemysłowca. Stary, bogaty kombinator Kunicki widzi Dyzmę w towarzystwie jednego z ministrów, którego poparcia właśnie potrzebuje. Kunicki przekupuje Dyzmę. Ten przyjmuje łapówkę w postaci gotówki i pseudo-posady, związanej z wielkimi dochodami — administratora generalnego dóbr Koborowo, własności Kunickiego. Od „uwięzionego“ przez Kunickiego hrabiego Pomirskiego, człowieka nerwowo - chorego — szwagra starego kombinatora, Dyzma dowiaduje się szeregu kompromitujących Kunickiego faktów. Dyzma jedzie do Warszawy. List hrabiego Pomirskiego do krewnych legitymuje Dyzmę jako „kolegę ze studiów w Oxfordzie“.

— Dobrze — rzekł zimno — zatem nie mamy o czym mówić. Stawia pani krzyżyk na tych czterdziestu tysiącach, które winien jest pani i mnie Żorż, no i krzyżyk na małżeństwie Biby Hulczyńskiej.  
Zapanowało milczenie.  
— Szkoda tylko — dorzucił — żeśmy trudzili wielce szanownego pana.  
— Kiedy ja nie mogę, naprawdę nie mogę! — uparcie broniła się pani Przełęska.  
— Nie pali się — powiedział po chwili Nikodem — można przecie odłożyć sprawę na później...  
— Może tymczasem znajdzie się jaka rada — dorzuciła z ulgą pani Przełęska.  
Krzepicki zerwał się z krzesła:  
— Tymczasem, tymczasem! A tymczasem jest to, że pieniądze są mi potrzebne do zarznięcia!...  
— No więc postaram się znaleźć coś dla pana — nieśmiało bąknęła pani Przełęska.  
— Ach, — machnął ręką Krzepicki z lekceważeniem — znowu pięćset złotych, czy tysiąc!

Pani Przełęska poczerwieniała:  
— Może zostawi pan tę kwestię na później. Nie sądzę, by to miało interesować pana Dyzmę.  
— Przepraszam — burknął od niechcenia.  
— Może panowie jeszcze kawy pozwolą?...  
Napełniła filiżanki i dodała:  
— A może jednak pan Dyzma potrafiłby wywrzeć odpowiedni wpływ na Ninę? Skoro ona również męża nie znosi... Wygląda pan na człowieka, który może łamać przeszkody i nagać charakter...  
— Tak, tylko jaki pan w tym miałby interes?... — cynicznie rzucił Krzepicki.  
— Ależ panie Zyciu — zaoponowała pani Przełęska — pan Dyzma jest przyjacielem Żorża, nieprawdaż? A to chyba motywa wystarczająca.  
Krzepicki skrzywił się i strzepnął palcami:  
— Bądźmy szczerzy... Ja nie wierzę w platoniczne kombinacje, pan daruje, wielce szanowny panie Nikodemie, ale nie wierzę. To też sądzę, że i pan, jako człowiek, hm... realny... Mówmy po prostu. Czy Żorż zainteresował pana materialnie w całej sprawie?  
— Jaki? — zapytał Dyzma.  
— No, czy pana zainteresował?  
— Niby, czy obiecał mi zapłacić?  
Pani Przełęska, sądząc, że Dyzma się obraził, zaczęła go przeproszać i wyjaśniać, że przecież pan Krzepicki nie to bynajmniej miał na myśli, żeby tego za złe mu nie brać itd. Zresztą, sam rzekomy winowajca zreflektował się i wyjaśnił, że miał na myśli obawę o wydatki, jakie wielce szanowny pan mógłby mieć w związku ze sprawą Żorża.  
Widząc, że w ogóle rzecz się nie klei, pani Przełęska wystąpiła z projektem odłożenia decydującej rozmowy, a gdy dowiedziała się, że Dyzma zabawi w Warszawie może nawet dwa tygodnie, zaprosiła go na przyszły wtorek na bridge'a. Dyzma podziękował, mówiąc, że w bridge'a grać nie umie, lecz zgodził się przyjąć, kiedy dowiedział się, że nikt od niego nie będzie wymagał grania.  
— Będzie kilkadziesiąt osób — mówiła pani Przełęska — a wśród nich spotka pan wielu znajomych, bo bywa u mnie i pan generał Różanowski i minister Jaszufski i prezes Grodzicki i wiceminister Ulanicki...  
— A pułkownik Wareda? — zapytał Dyzma?

— Owszem, dawniej bywał. Zna go pan?  
— Tak, to mój przyjaciel — odparł niedbale.  
— No, w takim razie postaram się, by był na pewno. To bardzo dzielny człowiek. I, o ile się nie mylę, jest w doskonałych stosunkach z prokuratorem Ważykiem. Bodaj nawet Ważyk ożeniony jest z pierwszą żoną Waredy...  
— Tak, tak — potwierdził Krzepicki — z tą z domu Hamelbeinówną, a Ważyk może w naszej sprawie... zażywać! Che, che, che...  
Gdy Dyzma zaczął żegnać się z panią Przełęską wstał także Krzepicki, oświadczając, że i na niego wielki czas, bo musi jechać na Mokotów.  
— No, to odwołę pana — rzekł Dyzma — moje auto stoi przed bramą.  
Pani Przełęska usiłowała Krzepickiego zatrzymać, lecz stanowczo odmówił:  
— Nie mogę. Przyjadę na kolację. Pa!...  
— Czy to pańska krewna, pani Przełęska? — zapytał go Dyzma, gdy wychodzili na ulicę.  
— Nie, Stara dobra znajoma. Z jej mężem byłem w przyjaźni.  
— To mąż pani Przełęskiej nie żyje?  
— Żyje — odparł Krzepicki, mrużąc oko — żyje, tylko nie wiem z kim. Grasuje za granicą. Ale wózek. Prima sort! Dużo też zjada benzyny?  
— Ze trzydziści z ogonkiem — odpowiedział uśmiechnięty szofer, zatrząskując drzwiczki.  
— Dobrze jest mieć taki samochód — zakonkludował Krzepicki.  
Po drodze mówił dużo o interesach, jakie są do zrobienia, jeżeli się tylko ma pieniądze, zaś z milczenia Dyzmy wynioskował, że musi to być człowiek niezwykle przytny i ostrożny.  
Gdy wreszcie młody człowiek wysiadł przy Politechnice, szofer odwrócił się do Dyzmy:  
— Ja tego pana znam. To jest pan Krzepicki. On miał iść wyścigową, ale mu nie szło.  
— Musi to być cwaniak! — rzekł Nikodem.  
— Oho-ho — pokręcił głową szofer.  
(D. c. n.)



**KALENDARZYK HISTORYCZNY**

**NIEDZIELA 27 KWIECZNIA**

Dzisiaj  
Piotra Kanizjusza  
słow. Boguchwała

Jutro  
Pawła od Krzyża  
i Witalisa  
słow. Żywława

1584 Umiera w Wilnie Mikołaj Radziwiłł zwany Rudym, gorliwy wyznawca i propagator kalwinizmu.

1686 Umiera poeta polsko-laciński — Szymon Starowolski, polihistor, autor 70 dzieł.

1832 Urodził się kompozytor operowy Fryderyk Flotow, twórca oper „Martha”, „Alexandro Stradella” i in.

**KRONIKA**

**WAŻNE TELEFONY**

Woj. Urząd Bosp. — tel. 262-72  
Pow. Urząd Bosp. — tel. 130-61  
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 263-61  
Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02  
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44  
Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 194-15  
Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11  
Straż Pożarna — tel. 8  
Biuro numerów — tel. 199-09

**DZYSIĄCY APTEK.**

Dziesiątą nocą dyżurują następujące aptaki: Chądzińska (Piotrkowska 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Wójcicki (Napierkowski 41), Kowalski (Rzgowska 147), Kahane (Limanowskiego 80), Malczewski (Śródmiejska 21).



**TEATR W. P.** (Cegielińska 24) — o g. 11.30 poranek artystyczny na powodzenie. Passe-partout nieważne. — O godz. 15.00 „Krajkowacy i Górale” o godz. 19.15 Fredry „Słuby paniści”.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA** (Przejazd 34) — o godz. 19.15 sztuka amerykańska Williams'a „Szkłana Menażeria”.

**TEATR POWSZECHNY TUR** (11-go Listopada 21) — o godz. 19.15 „Szczęście Franja” (Włodz. Perzyńskiego).

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”** (Piotrkowska 243) — o g. 18.00 i 19.15 operetka Lehara „Kraina Uśmiechu”.

**TEATR „SYRENA”** (Traugutta 1) — o godz. 16.30 i 19.30 „Artyści” z piosenkami Gozdawy i Stępnia. — Gościnne występy A. Dymśa.

**TEATR G. G.** (ul. Kopernika 16) — o godz. 19.30 — „Choć goło, lecz wesolo”.

**DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK** RPPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Młocjan) o godz. 12-ej „Cztery mile za piec”.

**TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”** w Teatrze Nowym ul. Kopernika 16. — W widowisku J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik” w niedzielę i święta o godz. 12.15.

**ŁÓDZKI TEATR ROBOTNICZY** — Łódź, ul. Południowa 11. — o godz. 19-ej „Od przysięgi do Holubca”, „Pije Kuba do Jakuba” i „Wojskowa kura cja”.



**ADRIA** — „Synowie”  
**BAJKA** — „Korsarze północy”  
**BAŁYK** — „Eskapada”  
**GDYNIA** — „Wyspa Skarbow”  
**HEL** — „Rywal Jego Królewskiej Mości”  
**MUZA** — „Siedmiu śmiałych”  
**POLONIA** — „Ostatnia szansa”  
**PRZEDWIOŚNIE** — „Jesse James”  
**ROBOTNIK** — „Niezapomniana melodia”  
**ROMA** — „Dzień wielkiej przygody”  
**REKORD** — „Robert i Bertrand”  
**STYLOWY** — „Wyspa Skarbow”  
**SWIT** — „Słuby kawalerskie”  
**TATEY** — „Król Broadway”  
**TECZA** — „Biały murzyn”  
**WOLNOSC** — „Kobieta sama”  
**WISLA** — „Synowie”  
**WŁOKNIARZ** — „Królewna śnieżka”  
**ZACHETA** — „Dusze nieujarzmione”  
**OSWIATOWE** — (ul. Piotrkowska 243) „Bitwa o Mariany”.

**POCZĄTKI SEANSÓW:**  
Kino: ADRIA, HEL, ROMA, TECZA, pocz. seans. 16.30; 18.30; 20.30; niedz. święta — 14.30;  
Kino GDYNIA — pocz. seans. 15.30; 17.30; 19.30; niedz i święta 18.30;  
Pozostałe kina pocz. seans. 16; 18, 20, niedz. i święta 14-ta.

**CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO** poszukuje **PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH** które by mogły przyjąć zamówienia na **WYRÓB IGIEŁ DZIEWIARSKICH**

Rodzaj igieł dowolny. — Zaopatrzenie w surowiec zapewnione. Dogodne warunki finansowe. — Oferty nadsyłać pod adresem:  
Naczelny Dyrektor Techniczny O.Z.P.W.1 ŁÓDŹ — Al. Kościuszki 4. (P. 537)

**TEATR „SYRENA”** **TRAUGUTTA 1**  
DZIS dwa razy o godz. 16.30 i 19.30  
**„ARTYŚCI”**

z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. DYMŚĄ w roli głównej oraz Bielicka Maria, Stefania Grodzka, Irena Malkiewicz, Henryk Stankiewicz, Edward Dziewoński, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Tadeusz Sutt i Stefan Witas.

Kasa czynna cały dzień tel. 272-70.

**Zebrań i odczytów**

**DZIS**

— W lokalu, Gdańska 75, o godz. 10-ej zebranie członków Zw. Zaw. Przem. Spożywczo (sekcja piekarzy).

— W sali YMCA, Traugutta 17, o godz. 19-ej wielki koncert Tow. Spiewaczego „ECHO” z Lublina.

— W lokalu Zarządu Miejskiego, Plac Zwycięstwa 13, o godz. 10-ej konferencja kół szkolnych Zw. Walki Młodych.

— W Wydz. Farmaceutycznym U. Ł., Lindleya 3, o godz. 11-ej odczyt dr. prof. F. Skupieńskiego pt. „Rozwój życia roślinnego”.

— W auli U. Ł., Narutowicza 68, o godz. 12-ej odczyt prof. dr. Roberta Rembelskiego na temat „FARMACEUTA”.

— W sali Odda. Grodzkiego T. P. Z., Piotrkowska 97, I p., o godz. 10-ej walne zgromadzenie delegatów okręgu Tow. Przyjaści żołnierza.

— W sali U. Ł., Lindleya 3, III p., o godz. 11-ej zebranie Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza i referat mgr. Z. Sikwarczyńskiego pt. „O romansie polskim wieku XVIII-go”.

— W świetlicy f.mj. Krusche i Ender w Pabianicach, odczyt (TUR-u) prof. M. Karczuka pt. „Polska w nowych granicach”.

— W sali TUR-u, Zachodnia 48, o godz. 10-ej doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Oddz. Zw. Zaw. Prac. Bankowych. Kas Oszczedn. i ubezpieczeniowych R. P.

— W Filharmonii, o godz. 11-ej koncert dla świata Pracy. — Bilety ważne z dnia 20 kwietnia 1947 r.

— W lokalu przy ul. Wojska Polskiego 10, o godz. 10-ej ogólne zebranie członków dzielnicy północnej Stron. Demokratycznego.

— O godz. 10.05, Warszawa II-ga nada utwory z wydawnictw muzycznych „Czytelnik”.

— W centralnej świetlicy, Nawrot 28, o godz. 10-ej ogólne zebranie młodzieży budowlanej.

— W sali kina „Przedwiośnie”, żeromskiego 74-76, o godz. 10-ej 1-szo majowa akademii Wydz. Młodzież. Centr. Zw. Metalowców.

— W sali OM TUR, Kopernika 8, o godz. 15-ej Z. N. M. S. urzędują wieczorek dancing.

**JUTRO (28.4.47)**

— W Teatrze na Pieterku, Traugutta 1, o godz. 19-ej wieczór autorski Wacława Mrozowskiego oraz recital śpiew. Halszki Bacewicz.

— W dziale jajczarskim „Społem”, Gdańska 184, rozpocznie 10-cio dniowe spółdzielczego kursu jajczarskiego.

— W Klubie Literatów, Traugutta 6, o godz. 19-ej koncert trio Wilkomirskich, w programie Schumann i Szostakiewicz.



**NIEDZIELA 27 KWIECZNIA**

6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry”. 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20 Program na dziś. 8.25 Muzyka. 8.55 „Polska Rodzina Radiowa” — pog. 9.00 „Instytut Mieszkaniowy” — aud. słowno-muzyczne. 10.00 Transm. uroczystości odczyt. — pustowych św. Wojciecha w Gnieźnie: a) Biele Dzwonu św. Wojciecha, b) Re. portaż wstępny, c) Nabożeństwo. Sumę odczytają b. J. Em. Ks. Kardynał Sapieha, Kazania wygłosi J. Ex. Ks. Biskup dr. Świrski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Poranek symfoniczny. — W przerwie — Radiokronika. Najciek. aud. przyszł. tygod. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Audycja słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzja. 14.35 Chwila Biura Studiów. 14.40 Sceny dramatyczne J. Słowackiego p. t. „Zawisza Czarny”. 15.20 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej. 16.00 Aud. dla dzieci p. t. „Niedaleko od Kulika”. 16.20 „Na widowni tygodnia” — fel. 16.30 Aria i pieśni. 16.50 Listy i programy. 17.00 „Podwileczek przy mikrofonie”. 18.15 „10 minut poezji”. 18.25 Audycja wojskowa. 18.55 Z życia kulturalnego. — 19.05 „Uśmiech i piosenka”. 19.30 Rezerwa. — 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu i hejnał. 20.02 Dziennik. — 20.20 Aud. rozrywkowa. 21.00 „Z szerokiego świata” — aud. literacka. 21.10 Transm. Koncertu J. Gardy. 21.35 „U naszych przyjaciół”. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 (z Łodzi) Wiadomości sportowe. 22.20 Koncert stycz. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Program lokalny na jutro. 23.27 Zakończenie audycji — Hymn.

**JAKA DZIS POGODA?**  
Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami.  
Porzywiste wiatry zachodnie.  
Temperatura około plus 17 stopni.

**Podziękowanie**

Prezydent Miasta Łodzi ob. Eugeniusz Stawiński składa niniejszym serdeczne podziękowanie tym wszystkim instytucjom, organizacjom oraz osobom, które wzięły udział w Jego żałobie, przesyłając mu wyrazy swego współczucia z powodu zgonu Jego Ojca.

**OGŁOSZENIE**  
Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie projektu rozmieszczenia urządzeń technicznych w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łągiwicka 63.

Blizsze dane otrzymają zainteresowani w biurze Z. O. M-u, Łódź, ul. Łągiwicka 63, w godzinach urzędowych, pokój Nr 10.  
Oferty w zalakowanej kopercie należy składać pod wyżej wskazanym adresem do dnia 5 maja 1947 roku do godziny 10-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.  
Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.  
Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi.  
Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r. (Z)

**OGŁOSZENIE**  
Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Komunikacji ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót drogowych:  
1) wywóz ziemi około 300 m<sup>3</sup> na odległość około 1 km.  
2) dowóz gruzu i szlaki około 100 m<sup>3</sup> na odległość 1 km.

Szczegółowe informacje, dotyczące warunków przetargu oraz warunków technicznych pracy, otrzymać można w Wydziale Komunikacji, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 64, I piętro, pokój Nr 23, za opłatą 100 zł.  
Wadium w wysokości 5.000 złotych należy wpłacić do kasy Wydziału Komunikacji, a kwit wplaty dołączyć do ofert.  
Oferty wraz z kwitami wadialnymi należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wywóz ziemi i dowóz gruzu” do dnia 7 maja 1947 roku, do godziny 9-tej.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 maja 1947 r. o godzinie 10-tej w lokalu Wydziału Komunikacji, pokój Nr 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na cenę oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.  
Zarząd Miejski w Łodzi.  
Łódź, dnia 25 kwietnia 1947 r. (Z)

**Wkroś** **O toastach słów kilkoro**

Interesująca dyskusja, prowadzona na łamach pism literackich i humorystycznych, na temat: — „Pić, albo nie pić” — zakończyła się porażką abstynentów. Było to właściwie do przewidzenia. Abstynenci — to przeważnie istoty smutne, zgorzkniałe, chorowite i

nieliczne. Po nierównej walce — musiały te jednostki ulec przewadze ludzi ruchliwych, dowcipnych, zgranych (a raczej — „spitych”) ze sobą.

Tak, czy inaczej — pijaństwo nie da się (podobno) zlikwidować „do spodu”, choćby z uwagi na ochronę rodzimego przemysłu spirytusowego. Idzie tu raczej o pewien umiar i całkowitą prohibicję dla oseków.

Dobrze zorganizowane pijaństwo nie jest grzechem, raczej zabawą, godną bogów. Cóż, kiedy ludzie umieją zepsuć i tę przyjemność. Mam na myśli toasty. Picie, okraszone toastami, staje się okropnością. Chcesz, czy nie chcesz — musisz wychylić kielich za zdrowie: zacier gospodni, jej poczciwego małżonka, kochanych gości, miłych a pięknych pań, plus tuzin innych toastów. A przytem — te oracje! Istny wysięg bezsensownego bełkotu. Wszytko razem wzięwszy: biesiada uregulowanej nieszczerości.

O, gospodarze mili! Znacznie przyjemniej będzie nam, gościom pić i jeść bez komendy, gaworzyć o tym i owym bez krasomówczych popisów i poryków pt. „Sto lat, sto lat!”

Reasumując — kolportuję dwa slogany:

r. Pij rzadko w towarzystwie oratorów!

s. Toasty psują smak wódki!

CZYS

**TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”**

Kopernika 16  
wystawia cieszące się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w trzech aktach J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik” w reżyserii Stanisława Łapińskiego.  
Udział bierze 20-osobowy zespół z Burską, Pellegrini, Chorzowskim, Koszela, Lesiewiczem, Łabuńskim, Stokowskim i Ślaziakiem na czele.  
Barwne kostiumy i dekoracje G. i J. Galewskich.  
Początek przedstawienia w niedzielę godz. 12.15. Przeprowadź biletów w kasie teatru od godz. 9.30 rano.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**

Ostatnie dni!  
Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 16 i 19. „Kraina uśmiechu”. Udział biorą: J. Kende, M. Ślaski, St. Piasecka, A. Sawin, St. Brusikiewicz, K. Koszela, K. Chorzewski i inni.  
Kasa czynna od godz. 11.

**KURSY POLSKIEJ YMCA**

Z początkiem maja r. b. Polska YMCA w Łodzi organizuje kurs kroju i modelowania dla początkujących i zaawansowanych oraz kursy językowe dla zaawansowanych.  
Zapisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat Ogniska, ul. Moniuszki 4a, codziennie w godz. 9—21.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34**  
DZIS OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA  
Godz. 16 **szkółki T. WILLIAMS'A** Godz. 19,15  
**SZKLANA MENAŻERIA**  
(THE GLASS MENAGERIE)  
W środę 30 kwietnia premiera sztuki J. B. PRIESTLEY'A „MIASTO W DOLINIE”

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi**

PODAJE DO WIADOMOŚCI

IZ DNIA 29 KWIECZNIA R. B., O GODZINIE 12-ej W POŁUDNIE NASTĄPI OTWARCIE

**Hali Towarowej przy Placu Barlickiego Nr 1**  
(DAWNY ZIELONY RYNEK).

HALA TARGOWA POSIADA 37 KIOSKÓW Z NASTĘPUJĄCYMI DZIAŁAMI:

**TOWARY WŁOKIENNICZE**  
GOTOWA KONFEKCJA DAMSKA I MĘSKA — z POMIESZCZENIEM DO PRZYMIERZEN.  
TOWARY SPOŻYWCZE: NABIAŁ — PIECZYWO — WARZYWA — OWOCE — PRZYPRAWY i KORZENIE — MARYNATY — KONSERWY.  
ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

DZIAŁ RYBNY z WSZELKIEGO GATUNKU RYBAMI ŻYWYMI i ŚNIĘTYMI. — — — —  
DZIAŁ KSIĘGARSKI — DROGERIA. — ARTYKUŁY ŻELAZNE. — STOISKO z ROWERAMI.  
GALANTERIA i WSZELKIEGO RODZAJU PRZYBORY KRAWIECKIE. — — — —

**HALA TOWAROWA**  
PIERWSZY w NASZYM MIEŚCIE BAZAR SPÓŁDZIELCZY ZAOPATRZONA JEST w NOWOCZESNE URZĄDZENIA HIGIENICZNE NA WZÓR ZACHODNIO-EUROPEJSKI.

**WYTWÓRNIĄ LIELIZNY HURT**  
»SYRENKA« HURT  
Bronisława i Mirosławy  
**STAWISKICH**  
Poleca bieliznę szermezową, nalanżową i rundową  
Kupuje przędzę, koronki nici itp.  
Łódź, Kościuszki 93/25 tel. 189-10  
(A. 876)

**GŁÓWKI do SYFONÓW**  
Temperówką do ołówków.  
Odlewy pod ciśnieniem ze stopów: cynku, cyny i ołowiu  
wyrabia  
Warszta; Precyzyjnych Wyrobów Metalowych  
„**M E T A L O T R Y S K**“  
Łódź, ul. Daszyńskiego Nr 100  
(p.d.)

**PRZETARG**  
**Fabryka Pończoch**  
pod Zarządem Państwowym  
**ŁÓDŹ, ul. Matejki 9. Tel. 182-43**  
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie  
**24 FORM PAROWYCH PATENTKOWYCH.**  
Warunki przetargu i bliższe informacje otrzymać można w biurze fabrycznym w godzinach od 9-ej do 12-ej.  
Oferty w kopertach zalakowanych składają należy w biurze fabrycznym do dnia 6 maja r. b. do godz. 12-ej. W tymże dniu o godzinie 14-ej nastąpi otwarcie ofert.  
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu.  
(552)

**CHCESZ ZAPEWNIĆ SOBIE BYT I RODZINIE**  
Możesz zarobić do 1.000 złotych dziennie i więcej.  
**STAN SIĘ ZBIERACZEM** odpadków dla przemysłu.  
Informacji udziela: Łódzkie Składy Surowców, Spółka z o.o. Traugutta Nr 31. (P. 555)

**KUPIMY PASY do MASZYN**  
szer. 5 cm.  
Wiadomość — ul. Jarcza 5.  
Tel. 190-05. Herowski. (1448)

**INŻYNIERA lub TECHNIKA**  
doświadczonego kierownika budowy oraz  
**TECHNIKA**  
na instalacje sanitarne  
**ZAANGAŻUJE:**  
przedsiębiorstwo budowlane  
Warunki dobre, — informacje  
tel. 213-32. (2926 p)

**UWAGA!**  
**10.000 NAGRODY** temu co się przyczyni do odnalezienia kołnierza wydrowego zgubionego na Rzgowskiej dnia 26.4.47 rano.  
Wesołowski Jan, Chojny, Knapppa Nr 4 m. 1. (1495)

**Mechaniczna Wytwórnia Kitu**  
**JANIAK CZESŁAW**  
w Łodzi, ul. Złotna 24 tel. 120-00  
poleca **KIT SZKLARSKI** po cenach wolnorynkowych  
1) kit na miesz. tuszczowej 48 zł za kg.  
2) kit pokostowy 65 zł za kg.  
przy zamówieniach powyżej 100 kg.  
(2981 p)

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE**  
**POSZUKUJE NATYCHMIAST**  
1. kierownika sekcji handlowej  
2. wykwalifikowanej maszynistki (pożądana stenografia)  
3. referenta do działu sprzedaży  
Wyczerpujące oferty:  
Łódź, Gdańska 68 „stal“  
(2897 p)

**OGŁOSZENIE**  
**Uwaga! Stołówki i Ogrodniczy!**  
Zakład Oczyszczania Miasta sprzeda większą ilość mączki kostno-mięsnej, nadającej się do tuczenia nie rogacizny i używanej jako najlepszy nawóz pod drzewka i krzewy.  
Bliższych informacji udziela Z. O. M. Łódź, ul. Lagiewnicka Nr 63, tel. 174-14.  
**Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi.**  
Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r.  
(Z)

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi**  
**WZYWA**  
**CZŁONKÓW KOMITETÓW SKLEPOWYCH, ICH ZASTĘPCÓW ORAZ WSZYSTKICH CZŁONKÓW NASZEJ SPÓŁDZIELNI DO WZJĘCIA UDZIAŁU W MANIFESTACYJNYM POCHODZIE POD TRZĘCZOWYMI SZTANDARAMI POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW**  
**w dniu Pierwszego Maja**  
ZBIÓRKA WSZYSTKICH SPÓŁDZIELCÓW Z POD ZNAKU P. S. S. — **AL. KOŚCIUSZKI MIĘDZY ul. LEGIONÓW, a ANDRZEJA DO GODZINY 9-ej (CZWARTEK — 1-go MAJA.**  
**NIECH ŻYJE ŚWIĘTO PIERWSZEGO MAJA**  
(A. 486)

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Ł O D Z I**  
**PODAJE DO WIADOMOŚCI:**  
Właściciele ogródków działkowych i ogródków warzywnych, że P.S.S. sprzedaje doskonałe **MIESZANKI NAWOZÓW SZTUCZNYCH z Państwowych Zakładów w Chorzowie W CENIE 21 80.— ZA 1 Kg. w następujących punktach: W SKŁADACH OPAŁOWYCH P. S. S. W ŁODZI**  
Nr. 1 ul. Daszyńskiego 58  
" 2 ul. Łąmanowskiego 187  
" 4 ul. Ogrodowa 78  
" 6 ul. Srebrzyńska 34a  
" 7 ul. Strykowska 65  
" 8 ul. Pomorska 268  
" 10 ul. (Nowe Złotno) Lutomińska 34  
" 12 ul. Legionów 56  
" 13 ul. Wójtowska 17  
" 14 ul. Dąbrowska 34a  
" 16 ul. Tuszyńska 93  
" 17 ul. Karolewska 2  
" 21 ul. Napiórkowskiego 110  
" 23 ul. Mazurska 8  
oraz w sklepie Nr. 92 przy ul. Dąbrowskiej 211.  
**W SKŁADACH OPAŁOWYCH P. S. S. W ZGIERZU**  
Hurt. Skład Opałowy przy ul. Mielczarskiego 8  
Nr. 24 Skład Opałowy przy ul. Konstytucyjnej 7  
Nr. 25 Skład Opałowy na Przybyłowie — ul. Sienkiewicza 49.  
(A. 469)

**DOBRA — OSZCZĘDNA i WYBREDNA PANI DOMU**  
**UŻYWA TYLKO KORZENI — PRZYPRAW KUCHENNYCH — PROSZKÓW — OLEJKÓW — BUDYNI firmy:**  
**»WALOR«**  
**M. WOLSKA i S-ka**  
**ŁÓDŹ, ŚRÓDMIEJSKA 96 — Tel. 135 23.**  
(P. 382)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:  
2-ch maszyn do pisania z długim wałkiem od 48 ctm. wwyż.  
Oferty na dostawę wyżej podanej maszyny należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach w Wydziale Administracyjnym Zjednoczenia w Łodzi, ul. Sienkiewicza 55, pokój Nr 10, do dnia 10 maja b. r. do godz. 12-tej.  
Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godz. 13.00. Wadium w wysokości 3% od sumy zaofertowanej należy wpłacić w Kasie Zjednoczenia (pokój 11) i kwit załączyć do oferty.  
Zjednoczenie zastrzega sobie prawo wyboru firmy jak i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.  
(434-M)

**CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO**  
ogłasza **KONKURS** na stanowisko  
a) **WIZYTATORA** Szkół Zawodowych i Kursów,  
b) **DYREKTORA** Szkoły Przemysłowej z internatem na 300 chłopców na Ziemiach Odzyskanych.  
Wymagane kwalifikacje: Wykształcenie pedagogiczne oraz wykształcenie zawodowe w branży skórzanego, wieloletnia praktyka zawodowa i nauczycielska.  
c) **Poszukuje się również dwóch wykwalifikowanych STENOTYPISTEK.**  
Podanie z załączonym życiorysem oraz referencjami kierować należy do Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego — Wydział Personalny — Łódź, Piotrkowska 280. (437/M)

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ — Piotrkowska 248**  
**OSTATNIE DNI!** **OSTATNIE DNI!**  
**DZIS o godz. 16 i 19**  
**KRAJNA USMIECHU**  
z **J. KENDĄ** i **M. ŚLASKIM** w rolach głównych.  
Kasa teatru czynna od godz. 11.

**PAPIER PAPIER**  
**Sklepom, Kupcom i Instytucjom Handlowym**  
**SPRZEDAJEMY DETALICZNIE**  
(za okazaniem karty rejestracyjnej)  
**PAPIER PAKOWY** — Jawa, Natron, Manilla i t. d. cienki i gruby po cenach ustalonych przez Centralę Zbytu Przemysłu Papierniczego  
Zgłoszenia i odbiór papieru w Dziale Papierniczym Spółdzielczego Zrzeszenia Pracowników Centrali Węglowej, Oddział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 37 (sklep Nr 3) Telefon Nr 223-30. (A/487)

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
Centrala Zaopatrzenia Materiałowego. Przemysłu Włókienniczego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę następujących ilości sprzętu przeciwpożarowego:  
10.000 mtr węża średn. 52 mm  
2.000 mtr węża średn. 75 mm  
1.000 szt. łączników do węża średn. 52 mm  
300 szt. łączników do węża średn. 75 mm  
100 szt. hydronetek  
700 szt. gaśnic pianowych  
500 szt. gaśnic plynowych  
100 szt. gaśnic śniegowych  
1.000 szt. naboń do gaśnic plynowych  
1.400 szt. naboń do gaśnic pianowych  
200 szt. naboń do gaśnic śniegowych  
500 kompl. uzbrojenia osobistego (hełmy, toporki, pasy, linki).  
Wszystkie oferowane artykuły winny odpowiadać przepisom Głównego Insp. Pożarnictwa.  
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na sprzęt przeciwpożarowy“ pod adresem Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. 6 Sierpnia 4, Biuro Zakupów Wolnorynkowych.  
Termin składania ofert do dnia 8 maja 1947 r. godz. 12-ta.  
Centrala zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań. (P. 556)

Wydział Powiatowy w Łęczycy ogłasza konkurs na:  
**Stanowisko Technika Budowlanego Samorządowego.**  
Kandydaci winni wykazać się:  
1) Obywatelstwem Polskim,  
2) Nieskazitelną przeszłością,  
3) Wykształceniem w zakresie średniej szkoły techniczno-budowlanej z uprawnieniami budowlanymi, przewidzianymi prawem budowlanym,  
4) Co najmniej dwuletnią praktykę w dziale budowlanym i  
5) Nieprzekroczonym 50 rokiem życia.  
Reflektanci winni składać podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw do dnia 15.V.1947 r. pod adresem: Wydział Powiatowy w Łęczycy, ul. Sienkiewicza Nr 31.  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starostwa: (—) **Paweł Walicki** (K.568)

**Ogłoszenie o przetargu**  
Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 5 w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na wiercecie studni w Wiśniewie Górze.  
Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wiercecie studni“, należy składać do dnia 5 maja 1947 r. do godziny 10-ej w Wydziale Zakupów P.Z.P.B. Nr 5, ul. Armii Czerwonej 81.  
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 maja 1947 r. o godz. 11-ej.  
(76/W)

**ABSOLWENCI PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WŁÓKIENNICZEJ**  
(Techniczno - Przemysłowej) w Łodzi  
proszeni się o natychmiastowe **PODANIE ADRESÓW** do sekretariatu Szkoły ul. Żeromskiego 115, gdzie rejestruje się wszystkich kolegów przed mającym się odbyć Zjazdem Absolwentów  
(2913)

**POLEXPRESS**  
SR. z O. O.  
**PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPEDYCYJNO - TRANSPORTOWE**  
**ŁÓDŹ — ul. NARUTOWICZA 27.** Telefon 193-28.  
☐ ☐ ☐  
**MAGAZYNOWANIE — TRANSPORTY MIĘDZYMIASTOWE KOLEJĄ I SAMOCHODAMI WE WSZYSTKICH KIERUNKACH**

**Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI“**  
„DZIENNIK ŁÓDZKI“ zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“ oraz podać dokładny adres własny.  
Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90, (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270, (dwieście siedemdziesiąt)



## KONCERT W KLUBIE LITERATÓW

(Traugotta 6, I. p.)

W poniedziałek, dnia 28 kwietnia b. r., o godzinie 19-ej w Klubie Literatów odbędzie się koncert w wykonaniu Trio WILKOMIRSKICH.

W programie utwory Schumana i Szostakiewicza.

### OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta sprzeda większą ilość nawozu kompostowego.

Blizszych informacji udziela Z. O. M. — Łódź, ul. Łagiewnicka 63, tel. 174-14.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi  
Łódź, dnia 26 kwietnia 1947 r.

WSZYSTKICH ABSOLWENTÓW XVIII PANSTW. GIMN. i LICEUM W ŁODZI, WZYWA NA ZEBRANIE, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 28. 4. BR., O GODZINIE 18-jej W GMACHU SZKOLNYM PRZY UL. TARGOWEJ Nr 63

KOMITET ORGANIZACYJNY  
KOLA ABSOLWENTÓW  
(436/M)

### LEKARZE

**Dr JERZY KOWALCZYK**, choroby skórne i weneryczne, Żeromskiego Nr 41, od 3-6, tel. 150-53. (1699-p)

**Dr med. STANISŁAW RIBERAŁ**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telefon 269-96. (387 A)

**Dr Henryk PROCHACKI**, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 3-6. (1445)

**Dr ZIOMKOWSKI** — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 3, 3-7, prócz sobót. (1313)

**Dr ZOFIA SKONIECZKA**, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-8 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektrowstrząsów. (2129-p)

**Dr PIETRASZKIEWICZ**, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (346 A)

**Dr med. LENCZEWSKI**, choroby kobiece i akuszeria, Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (392 A)

**Dr FALKOWSKI** urolog-chirurg specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych, Piotrkowska 23/4, 3-4, tel. 191-89. (K. 374)

**Dr A. KOWAŁSKI**, specjalista chorób skórno wenerycznych, przyjmuje — Piotrkowska 26, godz. 3-7. (2451 p)

**Dr WIELICZAŃSKI** — choroby płuc (gruźlica) i serca, Piotrkowska 152-3, przyjęcia 3-5, telefon Nr 183-16. (1215)

**Dr med. SIENKO KSAWERY**, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55. (A.)

**Dr JERZY HORECKI** specjalista chorób zębnych, kieszek, watroby, Narutowicza 35 — przyjmuje 4-6 tel. 206-99. (P. 429)

**Dr RATAJ-ZURAKOWSKA**, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i od 3 do 5.30. (R)

**Dr med. J. VOGEL**, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (331 A)

**Dr ANATOL MIKULKO** specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

**Dr DOBROWOLSKI**, specjalista chorób nerwowych i seksualnych, przyjmuje od 3-5 Kopernika 6/3, telefon 186-00. (336 A)

**Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI** choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3 m. 1, telefon 216-82. (340 A)

**Dr WJCICH WACŁAW** choroby oczu — przyjmuje 11-12, 4-6, Brzeźna 18, tel. 176-50. (344 A)

**Dr med. M. ZAURMAN**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7, Nawrot 8, tel. 129-39. (343 A)

**Dr med. B. TOŁCZYŃSKI** specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6, telefon 269-01. (332 A)

**Dr ŚWIECİŁO ADAM** choroby kobiece i akuszeria, Zawadzka 38, godzina 4-6, tel. 185-71. (902)

**Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ**, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6, telefon 138-52. (341 A)

**Dr ŚWIDERSKA-ŁONICKA**, chor. skórne weneryczne, kosmetyka lekarska — Piotrkowska 224, telefon Nr 141-72. (2914-p)

### AKUSZERKI

**AKUSZERKA** Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (1748 p)

### LEKARZE DENTYSTY

**Dentysta WODNICKI STANISŁAW** — specjalność: korony i mostki porcelanowe, Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (K.)

**WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE** uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu, Piotrkowska 25 m. 41. (A. 450)

**Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA** przyjmuje od 10-13 i od 16-19, Montuski 11, II piętro tel. 151-15. (K)

**Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ**, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zęby sztuczne, Południowa 46, telefon 268-91. (342 A)

**GABINET DENTYSTYCZNY** GABINET DENTYSTYCZNY Kabinet Milliana Pregiera z Łowca, specjalność: Nowoczesna proteza ka zębów. — Gdańska 26 a/18 (Róg Zawadzkiej), tel. 169-00. (1169)

**LECZ. ZĘBÓW**, Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska Nr. 8, telefon 264-21. (2466 p)

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**KROSNA** kortowe i snowadło mechaniczne kupię. Zgłoszenia: Red. Dziennika Łódzkiego pod „Krosna” (K. 567)

**POPULARNY Skład Mebli S. Ga** bała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Fróchnika 1 (Zawadzka) 17, 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (350 A)

**WILLE** mурowana z ogrodem w okolicy Łodzi z dojazdem tramwajowym kupimy. Zgłoszenia: Telefon 173-59. (52/R)

**STYLSKA** do szpadli, siekier, młotków, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety, poleca sklep Południowa 6. (P. 466)

**POCZTÓWKI** jmleninowe, krepina, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnia Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69. Telefon 116-60. — Prowincja zaliczenie. (A. 460)

**KSIAZKI** prawnicze, ekonomiczne, medyczne, techniczne oraz inne naukowe kupuje, sprzedaje Marian Ginter, Księgarnia Wydawnictw Prawnicych i Naukowych, Łódź, ul. Jaracza 3. (A. 805)

**KSIAZKI** używane stale kupuje KSIĘGARNIA NAUKOWA, Piotrkowska 107, tel. 220-53. Na życzenie: odwiedzamy w domu. (424 A)

**OBRAZKI**, medaliki, łańcuszki, zegarki, fotoaparaty, lornetki najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 40. (477 A)

**SPRZEDAM** duży kredens z witrażami stylowymi, biurko amerykańskie, pianino, podłogowe lub pojedyncze, kanapę rogową kombinowaną, Zakład meblowy — Narutowicza 36. (2873-p)

**DOM**, wille, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy, Łódź, Plac Wolności 6, m. 4. Biuro Pośrednictwa, godz. 11-1, 4-6. (1358)

**BIBLIOTEKI**, świetlice, szkoły, młodzież szkolna zakupuje się w księgarni w Księgarni Okręgowej Spółdzielni Naukowej — Piotrkowska 149, tel. 164-44. Duży wybór dzieł, komplety biblioteczne. Zamiejscowym pocztą. (66 W.)

**MEBLE**, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 276 (sklep Galar i Bernacki). (A. 453)

**MOTOCYKL**, DKW 290 starszego typu stan dobry sprzedaję Kopycki, Limanowskiego 85. (74/W)

**DOM MEBLOWY**, Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, leżaki, stoły i krzesła, duży wybór. — Obsługa fachowa. Dom Meblowy, Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (A. 454)

**MASZYNY** do szycia, kupno sprzedaję naprawa poleca firma J. Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. (2516 p)

**MOTOCYKL** okazjownie sprzedaję: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 512)

**IGŁY**, patyny do płaskich motorowych i okrągłych 30 i 32 fein kupuję, tel. 189-10. (1472 A)

**MAGIEL** do sprzedania, Łączna 25. (2851-p)

**UWAGA KUPCY!** Najtańsze źródło zakupu pończoch, galanterii. — Firma „JANUSZEK”, Łódź, Plac Wolności 10. Ceny konkurencyjne. (445 A)

**SAMOCHOĐ** 4 osobowy marki „Stoewer” do sprzedania. Wiadomość: Narutowicza 30-14. (2862-p)

**SILNIKI** elektryczne, druty nawojowe, szrotki węglowe, kupno sprzedaję. Sklep: Piotrkowska 83, telefon 117-24. (400/W)

**PACIORKI, KORALE** wszelkiego rodzaju, w każdej ilości zakupimy Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza Nr 49, tel. 157-99. (p)

**MOTOCYKL FN 200**, 350 cztery takt do sprzedania. — Południowa Nr 42/16. (2893-p)

**REGISTREKASSE** „National”, pięciocyfrowa, sześciocyfrowa — sprzedam. Narutowicza 38. Magazyn mebli. (2872-p)

**DZIANINE** jedwabna, bawelniana, ronek kupię, Tel. 204-42. (2858-p)

**ZAKUPIE** każdą ilość złomu miedzianego — ul. Piotrkowska 216. Odlewnia Metali. (P. 545)

**SREBRO**, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuję, płać najwięcej za cenny Zakład Zegarmistrzki „Omega”, Piotrkowska 4. (362 A)

**POKOST** malarski (iniany), po długowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), sykatywa, tinktura do brzozy poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, telefon 138-19. (P. 375)

**WIEKSZA** partię baniek żelaznych 10 litrowych oddam do ołowiowania. Oferty wraz z ceną i terminem wykonania kierować prosimy pod adresem: Piotrkowski Zakład Chemiczny, Łódź, śródmiejska 22, telefon 200-34. (P. 554)

**LEICE** IIIc, Contaxa III kupi na tychmiast: Jan Pujdak i Ska Piotrkowska 83. (P. 511)

**LAKIERY** nitro, szpachlówka antychlor, korki. — Sprzedaję: Skład farb — 11-Listopada 32. (1505)

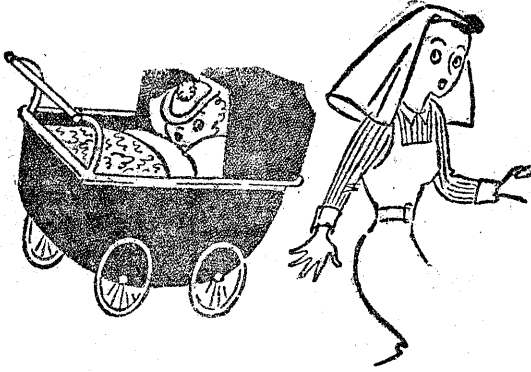
**MŁYNEK** udarowy (Huragan) do mielenia chemikali, nowy, sprzedam. Skład farb — 11-Listopada Nr 32. (1505)

**SPRZEDAM** 30 kwintali słomy żytniej, prostej. Zgłoszenia: Budynek poczta Parzewów. — Mieczysław Chwiański. (1450)

**W MIASTACH** pod Łodzią sprzedamy domy. Łódź, Plac Wolności Nr 6, m. 4, godziny 11-1, 4-6. (1358)

**HURTOWNIA** Galanterijna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. — Skrytka Poczta 73. — Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, krawaty, biużuterię sztućca, kosmetyki. Ceny przystępne. (P. 542)

## Kłopoty niani



(rysunek z pisma ang. „Daily Mail”)

„Dziecko śpi” — Włec na randkę  
Takiego zdania — Chcę wyskoczyć.  
Jest przynajmniej — Dziecko zaś  
Jego niania. — Otwiera oczy.

i za chwilę  
Głośno wraźnie.  
Tak się randka  
Skończy właśnie.

**SAMOCHOĐ** osobowy DKW 4 cyl. na chodząc do sprzedania zaraz. — Wiadomość: Gdańska 135, m. 6. (1502)

**WYTWÓRNA** wafli do lodów poleca chodząc do wszystkich rodzajów — śródmiejska 49. (2896-p)

**KUPIE** poduszkę elektryczną, tel. 276-43 popołudniu. (2884-p)

**KRAWATY** najnowsze desenie po cenach konkurencyjnych poleca pracownia krawatów, Łódź, Wschodnia 58, m. 27 (dawna Piłsudskiego). (2915-p)

**RADIOAPARAT** tania do sprzedania — Cegielniana 5/18. (1488)

**RADIO** Elektrit Marschall dzie więć lamp sprzedam, Włdzew, Mazowiecka 18, Klimek. (1489)

**WOZEK** dla bliźniąt sprzedam — Wólczajska 23, m. 3, godz. 6-8. (2885-p)

**SZAFKA** biblioteczna 3 drzwiowa, kredens czemny do sprzedania. — Wiadomość: Jaracza 4, m. 3. (1493)

**POSZUKUJEMY** mlynek tarczowy do farb olejnych. — Wiadomość: Warszawa, Bielany, Szwarzewska 59 Bogucki. (K. 561)

**SPRZEDAM** bilard. Oferty pod „Bilard”. (2856-p)

**LEKARSKIE** książki dla praktyki sprzedam. Zgłoszenia: Administracja pod „Hajot”. (2859-p)

**KUPIE** 2 puchowe kołdry. — Tel. 261-30. (2924-p)

### Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piatki od 13-14, tel. 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209-02; kierownik działu miejsckiego od 10-12, tel. 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, znyjny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelni”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za milimetr szpalty poza tekstem zł 25.—. Ogłoszenia drobne 12.— zł za wyraz (najmniej 120.— zł). Pożyczki w pracy i rodzin zł 5.— za wyraz (najmniej 50.— zł). — W tekście w numerach świątecznych i niedzielnych 50 procent drożej. — tachunek czekowy: P. K. P. Oddział w Łodzi Nr VII-55.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIA”  
Odbito w drukarni, Sp. Wyd. „Czytelni” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2

### ZAOFIAROWANIE PRACY

**POTRZEBNA** chemiczarka wykwalifikowana na wyjazd do Gdyni. — Zgłoszenia kierować — Telefon Nr 136-04. (1475)

**SEKRETARKA** maszynistka ze znajomością amerykańskiej potrzebna zaraz. Cech Fotografów. Kościuszki Nr 13. (2879-p)

**POTRZEBNY** zdolny podręczny i potrzebna do krawca. Pl. Wolności 3/14. (2861-p)

**POMOCCNICA** domowa potrzebna. Lipowa 26, m. 9. (p.)

**POTRZEBNA** dochodząca do sprzedania do dentysty. — Zgłoszenia: Andrzejka 11, m. 12. (427/M)

**SZWACZKI** wykwalifikowane, sprzedaję na konfekcję meską. Przemysł Konfekcyjny — Bandurskiego 9/11. (2852-p)

**POTRZEBNA** pomoc domowa samodzielna i pantienka do pomocy w sklepie ze świadectwami. Zgłoszenia: Wschodnia 19/7a, godzina 17 do 20. (2830-p)

**POTRZEBNI** 2 wykwalifikowani pracownicy krawleczy Radwaska 55/6. J. Kolanko. (2850-p)

**FABRYKA** Wyrobów Dziajnych pod Zarządzeniem Państwowym poszukuje wykwalifikowanych pracowników umysłowych na stanowiska: 1. Referenta Zaopatrzenia i Zbytu. 2. Księgowego majątkowego. Zgłaszanie się z ofertami i świadectwami Łódź, Nowotki 65. (2837-p)

**POTRZEBNY** krawiec na spodnie. Sienkiewicza 31, m. 6. (1491)

**POTRZEBNA** okryciarka i samodzielna do sukien. Tel. 216-13, ul. Narutowicza 111 c. (1492)

**EKSPEDIENTKA** samodzielna rutynowana do sklepu z bielizną damską potrzebna. Referencje konieczne. Tylko siły fachowe. Sienkiewicza 18/6, godz. 2-4. (2927-p)

**MASZYNISTKA** rutynowana poszukiwana — Centrala Techniczna ul. Piotrkowska 109. (2928-p)

**POTRZEBNY** czeladnik krawiecki Andrzejka 31, m. 2. Kaczorowski. (1494)

### POSZUKIWANIE PRACY

**MGR PRAW** — buchalter-bilansista przyjmie pracę na godziny lub na 4 dni w tygodniu. — Oferty: Dziennik Łódzki pod W. G. (2892 p)

**BUCHALTER**-bilansista — organizator księgowości, przyjmie pracę na godziny. Oferty pod M.O.L. do Dziennika Łódzkiego. (2891-p)

**SZBKO** wszelkie roboty inżynierskie wykonuje Inżynier Stanisław Z. Podraza, Złogowska 42. (2904-p)

**DŁUGOLETNA** krojczyni firmy Balary szyje bieliznę meską, 11-go Listopada 23, m. 4. (2716-p)

**KSIEGOWY** przejmie pracę buchaltera biurową w godz. popołudniowych. Zgłoszenia pod „Jur”. (1479)

**WYKWALIFIKOWANA**, praktyka wychowawczyni zajmie się małym dzieckiem. Oferty „Cierpliwie”. (2925-p)

**ZGUBY I UNIEWAZNIENIA**  
**PRZEMYSŁ** Chemiczny „Boruta” pod zarządzeniem państwowym w Zgierz u nieważnia zagubione: a) Karty ewidencyjne na samochodach A-37-104 marki Opel P4, nośność 4 osoby, Nr silnika 37/14812, Nr podwozia 190/53587, b) świadectwo zarejestrowania samochodu A-37-101 c) Paszport samochodowy A.37.101. Zgierz, dnia 22. 4. 47 r. (P. 585)

**ZAGINAŁ** pies czarny szkotki terier ostrzyżony Nr rejestracyjny 576, odpowiadać za wynagrodzeniem — Wysoka 31, m. 1. (2913-p)

**ZNALEZŁ** torebki w poczłgu war szawskim. Łódź-Fabryczna, dnia 21. 5. 47 godz. 21-15 proszę o zwrot dokumentów i fotografii pod adres Janina Ordziejewska, Zawadzka 9, m. 34. Pieniądże zatrzymać. (1496)

### LOKALE

**SAMODZIELNA** pani poszukuje niekierującego pokoju. Cena obójatna. Tel. 189-15. (1477)

**POKOJU** umeblowanego przy rodzinie na jeden do dwóch miesięcy szukam. Łaskawe zgłoszenia telefon 189-10. (1472 b)

**DAM** utrzymanie za pokój niekierujący i opiekę nad osmoletnią, Pomorska 14, dodatki szwabskie. (2870-p)

**SKLEPU** w centrum poszukuje, najchętniej Piotrkowska. Pośrednicy pożądani. Tel. 160-97. (2887-p)

**LOKALU** przemysłowego dla wytwórni chemicznej poszukujemy. — Ewentualnie możemy dokonać zamiany i zwrócić koszty remontu. Pośrednicy pożądani. Oferty pod „Fabryka”. (A. 490)

**SKLEP** dobry punkt ul. Sienkiewicza, przyjmie przedstawicielstwo poważnej firmy, odnajmę, przyjmę współnika z gotówką, na każdą branżę. Oferty „7 x 6”. (2842-p)

**BARKA** Zdrój, komfortowy pensjonat „Śnieżka”, tel. 61 — czynny. Przyjmuje dzieci, starszych. (K. 562)

**MAM** lokal sklepowy w Warszawie, przyjmie przedstawicielstwo. Zgłoszenia „PAR” Kraków, Rynek Główny 46, dla „1230”. (K. 579)

**BARKA** 1 maja otwarty Dzielący Pensjonat „Cecylija” dla ozdrowieńców „Pałacik Babuni” pod nadzorem lekarzem Dr Fr. Pochocień, stały kierownik lekarski Dr Jan Romanowski. (K. 578)

**JURATA** — 5 pokojowa willa do wynajęcia na okres letni. Wiadomości: 163-30. (1501)

**ZAMIEŃCIE** pokój z kuchnią, przed pokój, wygodny, śródmiejsce na 3 pokoje z kuchnią. Poście Restante Łódź 11 „Pokój”. (2886-p)

**SKLEP** (jedna wystawa) blisko Grand Hotelu posiadam. Propozycje: Tel. 150-42, godz. 7-8,30 rano. (2912 p)

**SKLEP** dobry punkt ul. Sienkiewicza przyjmie przedstawicielstwo poważnej firmy, odnajmę, przyjmę współnika z gotówką, na każdą branżę. Oferty „7 x 6”. (2842-p)

**MIESZKANIE** — willa, Julianów zamienie na 3-4 pokojowe innej dzielnicy, chętnie peryferie. Oferty pod „Willi”. (2878-p)

**MALZENSTWO** poszukuje pokoju z kuchnią lub sublokatorskiego z używalnością kuchni. Pośrednicy pożądani. Tel. 190-81. (2920-p)

### NAUKA I WYCHOWANIE

**ZAPISY** na 6 tygodniowy Kurs Kroju dla zaawansowanych w szyciu pod kierownictwem Eugenii Wziatek, Pałuka wyłącznie od godziny 13-15. Łódź, Piotrkowska 24, m. 7. Rozpoczęcie nauki 5 maja br. Kancelaria czynna codziennie 9-11 i 15-17. (A. 479)

**KÓRESPONDENCYJNIE** nauczam matematyki, fizyki. Znaczek 10. Opoczno skrytka 26. (1343)

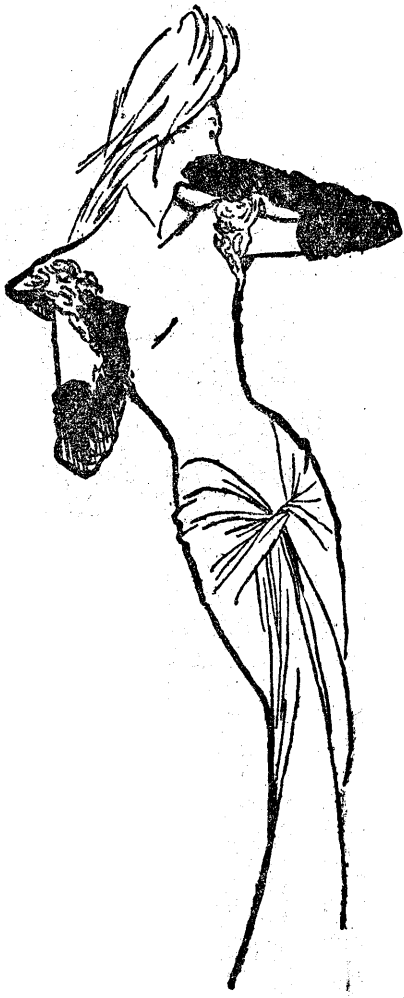
**KURSY** Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzezcypolitej Polskiej przyjmują zapisy na maszynopisanie, stenografię, księgowość — ul. Kilińskiego 50, ul. Piotrkowska 83. (1453)

**ZGŁOSZENIA** na nowy kurs maszynopisania i korespondencji przyjmie sekretariat Szkoły Administracyjno-Handlowej, Andrzejka 4. (2909-p)

**FOTOGRAFICZNE**

# JAK SIĘ UBRAĆ?

C  
O  
N  
O  
S  
I  
P  
A  
R  
Y  
Ż  
?



Co prawda długie suknie może najmniej nas interesują zwłaszcza w „zielonym“ karnawale, kiedy nawet dobrze uszyta plażówka nie razi na uzdrowskim dancingu.

A jednak warto orientować się co ma do powiedzenia w tej dziedzinie Paryż.

Draperia jest głównym motywem dekoracyjnym. Paryscy dyktatorzy mody chętnie czerpią natchnienie z klasycznie drapowanych szat starożytnych posagów.

Paryż znów „nosi“ rękawiczki do toalet balowych. Przeważnie w kolorach kontrastowych z delikatnego zamszu czy antylopy.

Warunkiem „à la mode“ wytwornego wyglądu jest wieczorowy kapelusz o najbardziej fantastycznych kształtach.

Te ciekawe konstrukcje podobno nie zawsze mieszczą się w paryskim taxi. (X)

To proste na pozór pytanie nasuwa szereg wątpliwości. Istnieją cztery zasadnicze sposoby ubierania się, które oczywiście mają jeszcze cały szereg odcieni.

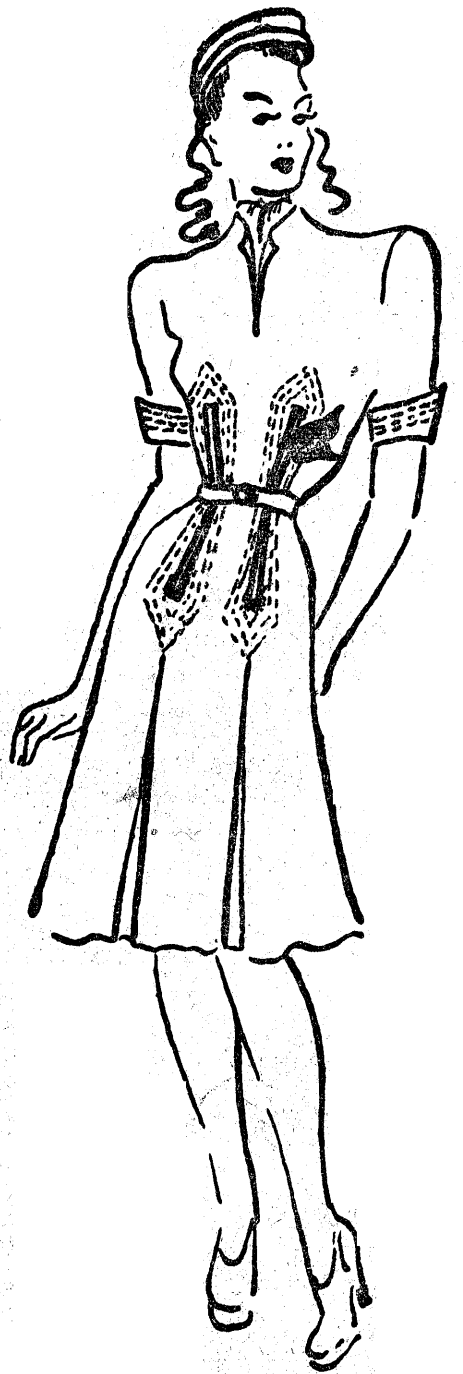
Kobieta może ubierać się:

1. Ekscentrycznie.
2. Wytwornie, lecz z umiarem.
3. Makabrycznie.

4. „Schłodnie“. Dlaczego w cudzysłowie? Bo choć słowo „schłodnie“ ma raczej pozytywny charakter, charakter stroju damskiego, który można określić jedynie za pomocą tego słowa, jest raczej negatywny. Tak, jak np. żaden nawet najsolidniejszy człowiek nie jest zadowolony, gdy się o nim nie mówi nic prócz tego, że jest „pocziwy“.

Ubrać się ekscentrycznie jest bardzo przyjemnie, zwłaszcza dla pań lubiących zwracać powszechną uwagę. O jednym trzeba jednak pamiętać: ekscentryczny strój wymaga odpowiedniego tła, jak np.: aerodynamiczne auto, luksusowa promenada uzdrowska, pokład „Queen Elisabeth“, a przy najmniej — mąż milioner.

By ubierać się wytwornie, lecz z umiarem możemy się obyć bez tych wszystkich wdzięcznych rekwizytów. Wystarczy zaopatrzyć się w nieco gotówki, dodatek „Mody“ oraz większą porcję dobrego gustu.



Rys. 1



Rys. 2



Rys. 3



Rys. 4

Zbrojne w powyższe, możemy zaryzykować zrobienie sportowej sukni z lekkiej wełny lub płótna jedwabnego, ozdobionej stębnówką i przeciętymi kieszeniami.

Porównanie wyników z rys. 1 powie czy nie brak nam żadnego z trzech koniecznych elementów.

Zakiet-kamizelka z rękawami (rys. 2), przyda się w chłodniejsze dni lata, a także we wszystkie dni pozostałych pór roku (razem 360 — pewność szybkiej amortyzacji).

Rys 3, to model dla pań, które wykazują lekką inklinację w kierunku ekscentryczności, która „kryje się“ w szalonych rękawach.

Komplet bielizny na rys. 4 długością koszulki przypomina o tym, że nasze suknie wbrew termometrowi stają się coraz bardziej przejrzyste.

## PORADY

Irena R. — Na wzmocnienie włosów radzimy Pani nacierać skórę głowy 60 proc. spirytusem w składzie: 2 proc. salicylu i 2 proc. rezorcymy. Zabieg taki może Pani stosować 2 razy w tygodniu bez obawy tłuszczenia się włosów. Przed myciem głowy może Pani natrzeć skórę olejem rycynowym, albo oliwą niemiecką — najmniej na dwie godziny (najlepiej na całą noc). Po takim zabiegu włosy są b. tłuste i trzeba je myć w dobrze ogrzanej pianie — kilkakrotnie.

Taki shampoo może Pani sobie przyrządzić sama. Do 1 litra wody włożyć dwie cebule z łuską, pokrajane. Dodać pół kawałka dobrego mydła postruganego w cieniutkie

## KOSMETYCZNE

pasma. Po zagotowaniu trzymać na ogniu przez 10 minut, następnie odcedzić i myć. Płukać zwykłą, gotowaną wodą. Włosy będą miękkie i puszyste.

„Stroskana“ — Z listu wynika, że wypryski na twarzy są spowodowane jakimś cierpieniem wewnętrznym. Na to już kosmetyka nie zaradzi. Proszę zwrócić się o poradę do lekarza. Może jednak Pani — bez obawy by zaszkodziła — pić co dzień napar ze skrzypu, pół szklanki rano, naczno i pół wieczorem. Działa to doskonale na przemianę materii, a tym samym dodatnio wpływa na cerę.

## ODPOWIADAMY NA LISTY

P. Ola. Podajemy Pani model praktycznego, a zarazem efektownego fartuszka biurowego. Można go zrobić z gładkiego, lub kwiecistego jedwabiu w ciemniejszym kolorze. Użyć należy materiału trwałego, nadającego się do częstego prania.

Biały, filcowy kapelusz można oczyścić papką z magnezji i benzyny. Gdy natarty filc wyschnie, należy warstwę magnezji zczyścić czystą szcztotką.

Pensjonarka. W Pani wieku suknia z marynarskim kołnierzem jest bardzo odpowiednim strojem i może ją Pani włożyć na każdą okazję.

Modele plażowych kostiumów będą zamieszczone w jednym z następnych naszych dodatków.

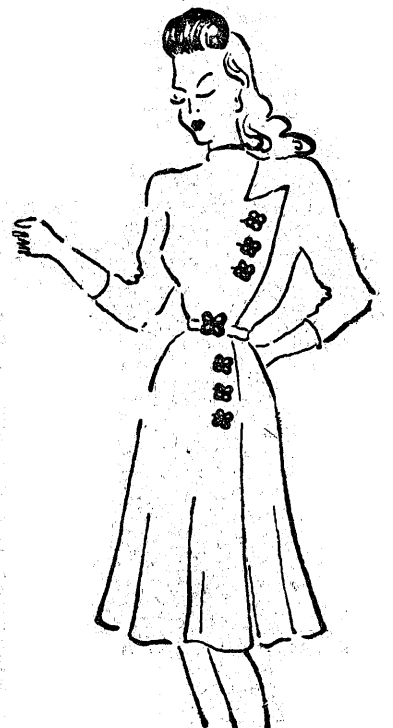
Odpowiedź na ostatnie Pani pytanie znajdzie Pani w „Poradach

kosmetycznych“ dla p. Ireny K.

Sympatyk. Za tę sumę może Pan kupić żonie perfony, lub oryginalne perfumy francuskie. Taki upominek sprawi przyjemność każdej wytwornej kobiecie. Żona na pewno będzie mogła sobie wybrać suknię spośród naszych modeli. Możemy zamieścić specjalny fason, jeśli poda nam Pan rodzaj i kolor materiału.

Kama ze Zgierza. Model spodu zamieszczamy na rys. 4 w naszym dzisiejszym dodatku. Najlepiej uszyć go z gładkiego jedwabiu i ozdobić koronkami w tym samym kolorze, gdyż ciemne wyglądałyby pod przejrzystą suknią, jak plamy.

Oczywiście — ze starej skórzaney torebki może Pani zrobić pantofle. Na cholewki letnich modeli wystarczy 12—14 dcm<sup>2</sup>.





# PANORAMA

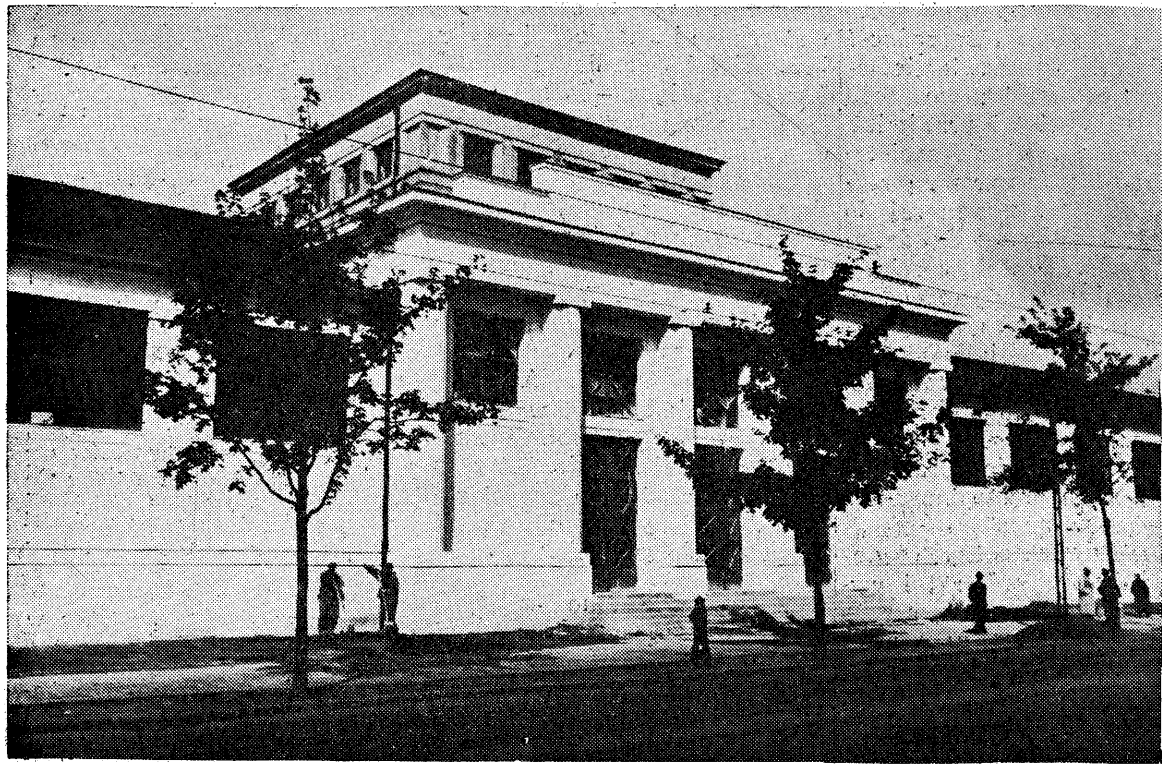
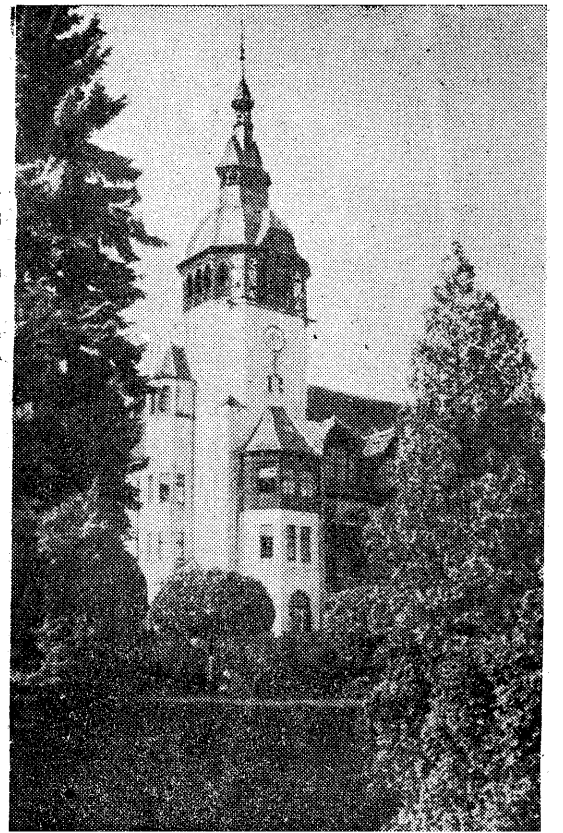
ILUSTROWANY DODATEK NIEDZIELNY DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Nr 20

Łódź, dnia 27 kwietnia 1947 r.

(660)

Piękno uzdrowisk  
dolnośląskich.  
Dom zdrojowy w  
Wieńcu Zdroju  
(Foto: Płażewski).



Dzisiaj uroczyste otwarcie Targów Poznańskich. Wejście do odrestaurowanego po wielkich zniszczeniach wojennych budynku — Międzynarodowych Targów Poznańskich.



Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego im. Waryńskiego w Łodzi. Instruktorzy sportu szkolą robotniczą sekcję piłki nożnej. (Foto: Malarski).



Córka Churchilla wyszła za mąż za kapitana lotnictwa brytyjskiego Soamesa. Na zdjęciu Churchill z córką udaje się do kościoła.



Wyspa Helgoland, którą wysadzono w powietrze nie będzie już bazą niemieckich łodzi podwodnych.

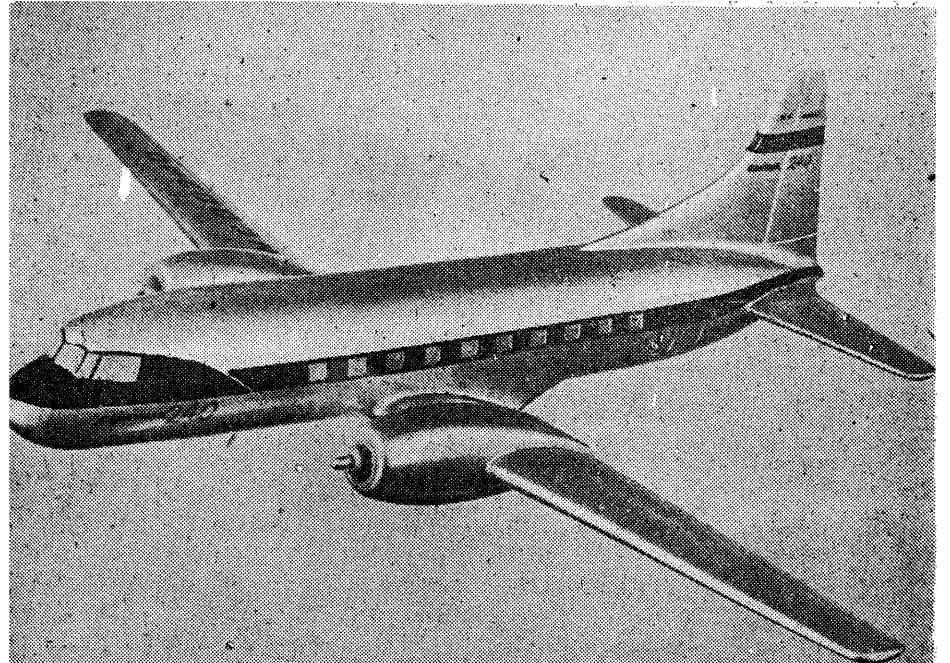


Amerykański sierżant Tory Cochario ze swą niemiecką narzeczoną Lidią Dauth, która jako pierwsza Niemka uzyskała po wojnie prawo wjazdu do U. S. A. Wydane ostatnie zarządzenia sprzyjają małżeństwom amerykańsko-niemieckim.



Gen. de Gaulle (do artykułu — wewnątrz numeru).

Najnowocześniejszy amerykański samolot transportowy „Convair — 240”. Jest to pierwszy skonstruowany po wojnie model. Olbrzym ten posiada rozpiętość skrzydeł 27,5 m długość 23 m wysokość 8 m. Zaopatrzone jest w dwa motory typu Pratt-Whitney o mocy 2400 KM. Osiąga szybkość 500 km na godz. Jego komfortowe kabiny zabierają 40 pasażerów.









## Dola nauczycieli w USA

Ostatni strajk nauczycieli w Buffalo oświetlił w b. dramatyczny sposób fakt, że w najbogatszym kraju świata oświata nie jest otoczona należytą opieką państwa. Nauczyciele w Buffalo zarabiali jeszcze stosunkowo — jak na amerykańskie stosunki — nieźle, bo ok. 150 dol. miesięcznie. W całym stanie istnieją ponad 127.000 nauczycieli, którzy zarabiają mniej, niż 700 dol. rocznie.

W Ameryce szkolnictwo podlega wyłącznie poszczególnym stanom, gminom, albo wręcz poszczególnym ludziom; nie ma na nie wpływu ani prezydent, ani Kongres. Istnieje oczywiście w Waszyngtonie sekretariat dla spraw szkolnictwa, który gromadzi materiał statystyczny i odgrywa raczej rolę doradczą. Jego poglądy jednak nie mają żadnej mocy obowiązującej ani dla poszczególnych stanów uniwersytetów lub kościołów, ani też dla poszczególnych szkół. Kiedy np. tuż przed wybuchem wojny przeznaczano w Nowym Jorku na szkolnictwo 130 dol. na jedno dziecko rocznie, to w stanie Missisipi — tylko 30 dol. Przeciwnie dla całego kraju wynosi 47,39 dol. Niedostateczne wyposażenie nauczycieli, a w pierwszym rzędzie fakt, że większość ich zmuszona jest do zajęć pobocznych, ażeby zdobyć środki na życie — stanowi przedmiot żywej krytyki w całej prasie amerykańskiej. Pismo „American Weekly” przytacza przykład nauczycielki Boston Herdona, której za robek wynosi 46 dol. miesięcznie. Zmuszona jest ona do występowania jako tancerka w soboty i niedziele, gdyż jej nauczycielska pensja jest poniżej minimum wystarczającego na życie w Nowym Jorku. Inny przykład dotyczy Philippa P. Lincha, który w ciągu dnia wykłada sociologię, wieczorami zaś mieszka jako barman w restauracji.

W tym stanie rzeczy wielu nauczycieli porzuca swój zawód. W Georgii np. 7.000 nauczycieli zgłosiło dymisję, podczas gdy przystąpiło do nauczycielskich wyniosło tylko 445 ludzi. W seminariach nauczycielskich zaledwie 60 proc. miejsc jest zajętych. Wprost nie do wiary, że król, który gotów jest poświęcić miliony na uzbrojenie reakcjonistów greckich, nie ma dość pieniędzy, ażeby zapewnić przyzwoite życie nauczycielom swoich dzieci.

## Kolorowa telewizja

Prof. P. Szmakow prowadzi obecnie laboratorium radiologiczne naukowo — badawczego instytutu telewizyjnego w Leningradzie, prace nad przekazywaniem obrazów na odległość w naturalnych barwach. Dotychczasowe jego doświadczenia dały już pozytywne rezultaty. Zwykła aparatura odbiera naturalne obrazy rozczepiając jednocześnie ich barwy. Otrzymane na ekranie obrazy posiadają wielką ostrość i dokładność barw.

# Małe kłopoty Wielkiej Brytanii

### Dobry żart mieszkania wart

Straciwszy nadzieje znalezienia ogniska domowego dla swej 22-letniej narzeczonej, Miss Rankin z Londonderry, zdemobilizowany żołnierz Ronald Maw z Camberwell zamieścił następujące ogłoszenie w miejscowej gazecie:

„Chcę się założyć, że nie otrzymam odpowiedzi na to ogłoszenie, poszukujące małego mieszkania z meblami lub bez, dla zdemobilizowanego żołnierza, który chce się ożenić. Czy mam rację?”

W Camberwell czeka na mieszkanie od dłuższego czasu przeszło 14.000 osób. Mimo to żona jednego z oficerów, który znajduje się w służbie w Palestynie, przeczytawszy ogłoszenie, zaofiarowała panu Ronaldowi dwupokojowe osobne mieszkanie w Dulwich. Ronald Maw przegrał zakład, ale... wygrał mieszkanie!

Szczęście młodej pary trudne jest do opisanie. Ślub odbył się na Wielkanoc. Pan Maw oświadczył: „Mogliśmy czekać jeszcze kilka lat ze ślubem, gdyby nie przyszedł mi do głowy pomysł z zakładem.”

„Daily Express” dodaje od siebie, że szczęśliwa narzeczoną również pragnie przegrać pewien zakład. Założyła się, że nikt nie pozycy lekkomyślniej kobiecie, która

Ustąpienie Rodzińskiego ze stanowiska naczelnego dyrygenta Filharmonii w Nowym Jorku było sensacją, wiele omawianą i komentowaną. Bo doniosłym wydarzeniem jest każda zmiana kierownika pierwszej orkiestry Ameryki. Z gazet nowojorskich dowiadujemy się o przyczynach poprzedzających podanie Rodzińskiego o dymisję — główną przyczyną był zatarg jego z dyrektorem administracyjnym, w sprawie angażowania solistów, w sprawie wolnej ręki dyrygenta artystycznego, planującego programy... Rada nadzorcza nie poparła żądań Rodzińskiego, przyjęła jego dymisję, następstwo objął Bruno Walter, na razie jako gość, a jako stałych następców wymienia się, prócz Waltera, Leopolda Stokowskiego i Charlesa Muencha. Rodziński otrzymał mnóstwo telegramów z gratulacjami z powodu postawy nieustępliwej artystycznej.

Oczywiście nieznane nam są jeszcze bliższe okoliczności sprawy Rodzińskiego, pewne tylko, że nie wdawał się on w kompromisy dla utrzymania się na stanowisku. W wywiadzie z dziennikarzami powiedział, że czuje się szczęśliwym po odbyciu „najcięższej na świecie orki muzykalnej”. Nie wydaje

się prawdopodobne, aby na to stanowisko miał kiedyś jeszcze powrócić, ale będąc w sile wieku, z właściwą mu pasją organizacyjną, artystyczną ruchliwością, amerykańskim tempem pracy i doświadczeniem zapewne nie jest ani u schyłku ani u kresu swej kariery, „maksymalnej” kariery życiowej dyrygenta. Do szczytów tej kariery zdążył stać ale z rzutkością, kolejnymi etapami przebieganymi coraz świetniej, wspomagany powołaniem, pracą i wreszcie doskonałym wyczuciem psychologii amerykańskiej. A dziwne były początki tej kariery.

Ukończywszy w Wiedniu studia prawnicze i Akademię Muzyczną, mając w ręku dwa dyplomy, wstąpił do firmy mebli gętych „Jacob Joseph Kohn” w Wiedniu. Powoli tam awansuje, wysyłając go jako przedstawiciela firmy do Lwowa (gdzie kończył gimnazjum i uczył się muzyki w Konserwatorium). W 1918 r. firma likwiduje się. Rodziński wstępuje do urzędu walki z lichwą. Wstaje o świcie, chodzi na targ, rewiduje ceny jadące do miasta, kontroluje ceny sera, masła, kartofli, miewa zatargi z krzykliwymi sprzedawcami, każe aresztować niesfornych, spisuje protokoły, zawsze w

asystę dwóch policjantów — nie raz po kilkanaście godzin wystaje na targu, na mrozie... Raz spotyka prof. Niewiadomskiego, wówczas kierownika opery lwowskiej. Trzeba korepetytora dla śpiewaków, ma się wystawić operę „Ernani” Verdiego. Przerzuca się Rodziński na muzykę, w listopadzie prowadzi korepetycję, a już w grudniu, spada na niego zadanie niespodziewane: dyrygowania operą. Przechodzi bolesny nowicjat, cierpi, kiedy śpiewacy bawią się jego kosztem. Ale ma sposobność prowadzenie jeszcze w tym samym sezonie „Carmen”. W dzień pracuje w teatrze, nocami studiuje „Erosa i Psyche” Różyckiego, wkrótce prowadzi tę operę — na pamięć! Słyszy o tym dyrektor Emil Młynarski w Warszawie, wzywa młodego adepta batuty, pyta go jakimi operami dyryguje, odpowiada: wszystkimi! Ambitna odpowiedź, ale ze skutkiem, że Rodziński jest „roboczym” dyrygentem opery warszawskiej. Niesłychanie szybko wciąga się w repertuar, montuje nowości i już pracuje z myślą o wyjeździe w świat. W Warszawie poznaje Leopolda Stokowskiego, który odwiedza właśnie Polskę. Ryzykuje Rodziński wyjazd do Ameryki, gdzie za pierw-

szym pobycem już uzyskuje występ kapelmistrzowski na koncertach symfonicznych. Wraca do Warszawy, gdzie jeszcze prowadzi w operze kilka premier. Jedzie znów do Ameryki, dyryguje w Filadelfii w zastępstwie właściciela chóru Stokowskiego. Wkrótce obejmuje stałe stanowisko dyrygenta symfonicznego w Los Angeles, z zasięgiem na San Francisco, Hollywood. Po kilku latach awansuje, obejmując czwartą z rzędu orkiestrę Stanów Zjednoczonych — w Cleveland, skąd odbywa rokrocznie dłuższe objazdy ze swą orkiestrą oraz gościnne występy w Nowym Jorku, Chicago.

Działalność koncertową uzupełniają w Cleveland przedstawienia operowe, bo Filharmonia clevelandzka może zamienić swą estradę na scenę operową, z przemysłową aparaturą świetlną i uproszczonymi dekoracjami. Idą wielkie „maszyny” — „Triestian”, „Elektra”, „Kawaler srebrnej Róży” — idą nowości. Nawet w czasach kryzysowych, kiedy koncertowe instytucje Ameryki skracają sezony a wiele orkiestr ulegało likwidacji, Rodziński zamykał sezony w oznaczonym terminie, a dla swych abonentów koncertowych dawał również, włączone w abonament, wieczory operowe, w sali zamienionej na scenę. Coraz żywsze kontakty z Filharmonią nowojorską, wysunęły kandydaturę Rodzińskiego na następcę Toscaniego, który patronował szczytowej karierze Rodzińskiego i ustępując z Nowego Jorku oddał mu berło. Oznaczało to zarazem powierzenie placówki nowojorskiej dyrygentowi o repertuarze totalnym, koncertowym i operowym, na obszarze muzyki nie zacieśnionej do specjalności. Włączył więc Rodziński do swych programów dzieła muzyki polskiej i jeszcze w 1937 roku wykonał na koncercie „Harnasię” Szymanowskiego — kompozytor dożył jeszcze triumfu swego dzieła w Ameryce.

Karol Stromenger

## Generał de Gaulle przypomina się...

Wśród Francuzów nazwisko i postać generała była swego czasu bardzo popularna. Z różnych względów. Tak np. porównywany był często do Cyrano de Bergerac... z powodu okazałego narzędzia wężu. Budziła zaciekawienie przynależność dzielnicowa „na szego generała”, jak go nazywał żołnierz w początkach wojny, gdy tworzył oddziały francuskie na emigracji; pochodzi rzekomo z Gaskonii, chociaż w r. 1940 pochodził z... Lotaryngii, a w r. 1944 — podawał się za Alzacyka, urodzonego w Strassburgu.

Wokół gen de Gaulle'a tworzone jest już również legenda jak swego czasu wokół Piłsudskiego. Legenda o tym jak w wyszarzałym mundurze, z tornistrem na plecach zameldował się w r. 1940 przed ówczesnym szefem sztabu

brytyjskiego, lordem Gortem, wygłosił przez radio gorący manifest do Francuzów i został bohaterem narodowym. A że uważał się wówczas za Lotaryńczyka, białe pole trójbarwne sztandaru francuskiego przyozdobił krzyżem lotaryńskim.

Z biegiem czasu rozwinęła się legenda o wybitnym wodzu. Wokół de Gaulle'a rozrósł się sztab polityczny. Żołnierze coraz rzadziej mówili o nim „nasz generał”. Wojskowy bowiem stawał się coraz bardziej politykiem. I to politykiem reprezentującym idee przeciwne tym, które nurtowały w masie żołnierskiej; de Gaulle nie chciał się zgodzić na uznanie prawa ruchu oporu wewnątrz kraju do powstania zbrojnego przeciw okupantowi, żołnierze prawo to rozumieli i uznawali.

Generał zdjął tornister, zamienił go na sztywno zaprasowany mundur amerykańskiego kroju, ale stracił aureolę, która go otaczała.

Dziś de Gaulle spiskuje przeciw republice; łaknie dyktatorskiej władzy. W związku z tym Francuzi przypomineli sobie stary, ale aktualny dowcip: „Gdy spiskuje jakobin — będzie rewolucja; gdy spiskuje ligytmista... będzie batwan na czele gabinetu”.

Oczywiście, o ile by się spisek udał. Ale na to się nie zanosi.

(Jk.)

## „Wolność” prasy w Ameryce

Ażeby móc uczestniczyć w zebraniach kongresu St. Zjednoczonych jako dziennikarz, trzeba mieć specjalne zezwolenie dziennikarskiego

klubu sprawozdawców parlamentarnych. Zwyczaj ten przyjęto w całym świecie i nie zajmowałoby się nim wcale, gdyby nie fakt, że amerykański klub sprawozdawców stosuje dość dziwne metody udzielania tych zezwoleń. Oto korespondent dziennika „Atlanta World” Luis R. Rautier miał „czelność” prosić o kartę wstępu dla siebie, chociaż jest on Murzynem. Klub sprawozdawców odmówił mu karty wstępu pod pretekstem, że do parlamentu dopuszczone są jedynie osoby, zajmujące się telegraficznym nadawaniem wiadomości do dzienników. Jest to oczywiście wykręt. Żaden z biorących udział w obradach kongresu dziennikarzy, których redakcje mieszczą się w Waszyngtonie nie przekazuje, rzecz jasna, swoich wiadomości za pomocą telegrafu.

Trzeba więc przypuścić, że powodem decyzji klubu sprawozdawców był kolor skóry p. Rautiera. Tym bardziej, że jak dotychczas, żaden czarny korespondent nie brał jeszcze udziału w obradach kongresu. Fakty takie mają miejsce, gdy niektórzy delegaci w ważnej skądinąd instytucji międzynarodowej UNESCO mówią o żelaznej kurtynie, istniejącej jakoby w Europie...

## Szwedzi budują linię elektryczną najdłuższą na świecie

Między budującą się Harspranget elektrownią wodną a odległym o 970 km. Hallsbergiem, na północy Szwecji, przeprowadzana jest linia elektryczna, która będzie zapewne najdłuższą tego rodzaju w świecie. Dzięki niej Harspranget położone na północnym kolemb podbiegunowym powiązane zostanie z centralnymi rejonami Szwecji. Uowa linia przewieziona jest na prad zmienny do 380 kw. i kosztować będzie ok. 71 milionów koron. Jej wykonanie nastąpi w roku 1950.

(Reynolds News)

(„Reynolds News”)

## POWÓDZ I FLEGMA ANGIELSKA

Cudem uratowani państwo Hind w ten sposób opowiadają swe przeżycia:

„Woda dochodziła do dwóch stóp w pokoju, ale powiedziałem żonie: trzebaby jej jeszcze dużo, żeby nas wypłukała z łóżek”.

Pan Hind roześmiał się i tak mówił dalej: „Wyszedłem, a gdy wróciłem do domu około dwunastej, woda ciągle jeszcze miała dwie stopy głębokości, wobec tego poszliśmy spokojnie spać. Ale

straciła wszystkie kupony na fi ranki i inne rzeczy do mieszkania, białej sukni ślubnej. Czy ma rację? Miejmy nadzieję, że nie.

(„Daily Express”)

## CZEGO SIĘ NIE ROBI DLA PACZKI PAPIEROSÓW

Do mrocznego wnętrza podmiejskiego sklepika z wyrobami tytoniowymi wszedł człowiek z laską.

Stał naprzeciwko plakatu, tak często wywieszanego obecnie w sklepach: Papierosów nie ma.

Czy są papierosy amerykańskie? — „Nie” — odburknął sklepikarz. — Nie potrafi pan przeczytać?

— Obawiam się, że nie — odpowiedział spokojnie człowiek — jestem ślepy.

Przepraszam najmocniej — odpowiedział sklepikarz, schylając się za ladą. Mam tu jeszcze pare paczek. Jakże pan sobie życzy?

— Wieczorem przy szklance piwa, ślepy człowiek opowiadał o wyrozumiałym sklepikarzu. Kilku słuchaczy popatrzyło na siebie porozumiewawczo.

Następnego dnia właściciele sklepów tytoniowych byli mocno zdziwieni dużą ilością ślepych klientów. Wechodzili niepewnymi

krokami, postukując laskami.

W ciągu paru dni ślepi klienci byli obsługiwani jak najprzejmiej, dopóty pewien właściciel sklepu nie zauważył, że jego ślepi klienci zbyt głośno postukują swymi laskami.

Dla prawdziwie ślepego człowieka laska stanowi pomoc, ale pomoc cicha. Ktoś, kto do niej nie jest przyzwyczajony, słuca o wiele za często, uderzając o przeszkody rzeczywiste i wyimaginowane.

Obecnie przeszkody w uzyskaniu papierosów w tej dzielnicy stały się przeszkodami rzeczywistymi.

gdysmy się obudzili następnego dnia rano, woda dochodziła do materaca. Wobec tego powiedziałem mojej żonie: pójde na szosę po mleko i gazety. Przy szklance gorącej herbaty przeczytamy ostateczne wiadomości o powodzi i postanowimy, co dalej robić”.

Jednakże pan Hind już nie kupił ani mleka, ani gazet. Silny prąd poderwał mu nogi zaraz za drzwiami. Na szczęście trochę dalej patrol na ciężarówce zauważył jego daremne wysiłki. Pan Hind został wyciągnięty z wody i odstawiony w bezpieczne miejsce. Łódź ratunkowa wyruszyła po jego żonę.

Gdzieś, pod powierzchnią Tamizy, znajdują się nowe meble, które państwo Hind kupili niedawno. Nowe ubranie pana Hinda, na które czekał sześć miesięcy, płynie obecnie prawdopodobnie w kierunku morza.

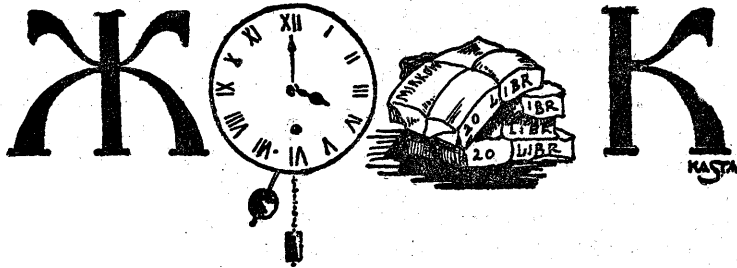
„Wszystko jest w porządku, stwierdzają jednogłośnie państwo Hind. Może zostanie nam przyznane trochę więcej węgla dla wysuszenia domu”.

Niestety, śniegu było dużo, wody jeszcze więcej, węgla natomiast jest coraz mniej...

# ROZRYWKI I UMYŚLOWIE

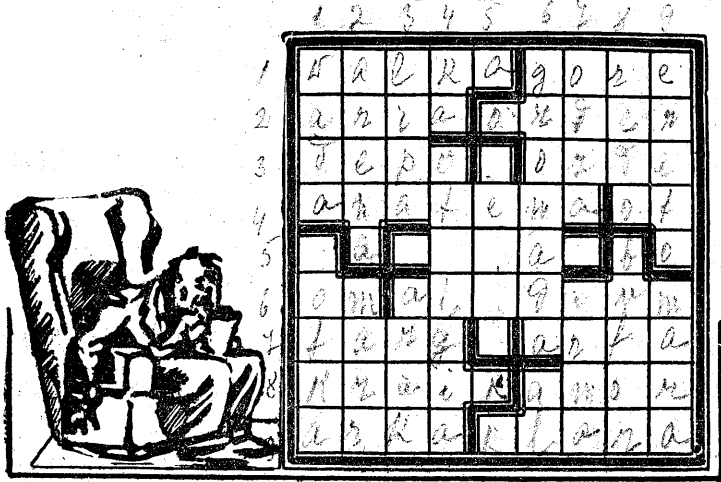
POD KIEROWNICTWEM ROMUALDA MIAŁKOWSKIEGO

PIĄTY TURNIEJ ZADANIOWY  
6. REBUS  
Ułożył „Kasta”  
(za rozwiązanie 3 punkty)



7. KRZYŻÓWKA

Projektował i wykonał Jerzy Bieleń, Kraków.  
(za rozwiązanie 3 punkty)



**Rzędy poziome:** 1. Bój, starcie. 2. Część opery. 3. Honorowa oznaka za zasługi. 4. Punkt zborny, gdzie wojsko ma odbywać dłuższe leże. 5. Koczujące plemię Tatarów. 6. Kłątwa kościelna. 7. Wykrzyknik. 8. Siatka na drążku do chwytania ryb złowionych na wędkę. 9. Jednostka miary oporu elektrycznego. 10. Majątek dziedziczny — nie lenny. 11. Targowisko inaczej. 12. Strunowy instrument muzyczny. 13. Mały kraj — inaczej. 14. Bożek mrości. 15. Korab Noego. Postać z „Zemsty” Al. hr. Fredry.

## Prof. Picard wybiera się na dno morza

Dwaj znani uczeni belgijscy, prof. Piccard i Cosyns — słynni ze swych badań stratosferycznych — kończą przygotowania do nowej wyprawy naukowej. Tym razem będzie to podróż podwodna. Mianowicie w lipcu b. r. obaj uczeni mają zamiar opuścić się w skonstruowanej przez siebie metalowej gondoli na głębokość 4:000 metrów, gdzie przeprowadzą badania flory i fauny głębinowej. Jako teren doświadczeń uczeni wybrali zatokę Gwinejską, w której słabe prądy morskie zapewniają najlepsze warunki do przeprowadzenia badań.

Aparat, w którym Piccard i Cosyns udadzą się na odkrycie tajemnic oceanu ma kształt kuli poruszanej przy pomocy motoru elektrycznego. Szybkość poruszania się aparatu wynosić będzie dwa kilometry na godzinę, utrzymanie równowagi w głębi wód umożliwią mu aluminiowe rezerwuary wypełnione benzyną. Szybkość zanurzania i wynurzania regulować będą balasty, które w razie potrzeby można odrzucić przy pomocy elektromagnesów.

„Batyskaf” — jak nazwał prof. Piccard swój aparat — ważyć będzie wraz z całym ładunkiem około 40 ton. Przy badaniach uczeni posługiwali się będą kierowanymi elektrycznością harpunami, które umożliwią im łowienie nieznanych gatunków ryb i zwierzątek głębinowych.

„Batyskaf” będzie poza tym zaopatrzony w cztery wielkie reflektory o sile 5:000 świec. Tajemnicze głębi morskiej zostaną utrwalone na taśmie aparatu filmowego, który uczeni ze sobą zabierają.

Przed tygodniem złożył mi wizytę mój dobry znajomy, pan Feliks. Minę miał niezwykle poważną, co dziwnie nie harmonizowało z jego obliczem. Zachowywał się jakoś niecodziennie i uroczysto. Był jednym słowem, jakby powiedział Francuz, „solanel”.

— Witam cię, mój drogi — rzekł modelując starannie głos i ścisząc go pod koniec zdania do konfidencjonalnego szeptu.

— Servus, — odparłem — czemu zawdzięczam twoją miłą wizytę?

— Przyszedłem zaprosić cię do siebie na jutro wieczór — ton głosu Feliksa i jego mimika nabrały w tym momencie akcentów niemal dramatycznych.

— Ależ, Felek, — zawołałem wy prowadzony z cierpliwości — odrzuć koturny! Poco ta sztuczna poza? Czy pierwszy raz mnie do siebie zapraszasz?

Mały kraj — inaczej. Bożek mrości. 9. Korab Noego. Postać z „Zemsty” Al. hr. Fredry.

**Rzędy pionowe:** 1. Ujemna strona człowieka. Gruby śrut. 2. Część cyrku. Znany przed wojną filmowy artysta polski. 3. Drzewo z rodz. lipowatych. Napój wysokowykowy. 4. Litera fonetycznie. Nerwowy ból w uszach. 5. Część wagonu. 6. Zbiorowisko, ciżba. Znak chem. pierw. 7. Rzeka na zachodzie Polski. Imię żeńskie. 8. Znany polski artysta operetkowy. Zderzak, przyrząd do łagodzenia uderzeń wagonu o wagon. 9. Jedna z muz. Zjawy, senne widziadło.

8. ZADANIE LOGICZNE  
Podał Zygmunt Zwolski, Pabianice (za rozwiązanie 2 punkty)

Pewien badacz napotkał, w czasie swojej podróży naokoło świata, niewielki szczerp o następujących właściwościach: 1) Ani kobiet, ani mężczyźni nie można odróżnić po głosach. 2) Mężczyźni zawsze mówią prawdę. 3) Kobiety zawsze mówią nieprawdę. Kiedyś spotkał dwie zamaskowane osoby i zapytał kim każda z nich jest. „Jesteśmy obie kobietami” — odpowiedziała pierwsza osoba. Druga natomiast osoba odrzekła: „Jedno z nas jest kobietą, drugie mężczyzną”. Czy na podstawie tych odpowiedzi można stwierdzić płeć obu osób?

Warunki uczestniczenia w Piątym Turnieju Zadaniowym zostały podane w 18 numerze „Panoramy” z dnia 13 kwietnia 1947 r. Termin nadsyłania rozwiązań z bieżącego numeru upływa dnia 17 maja r. b. Rozwiązania należy nadsyłać w kopertach zaklejonych pod adresem redakcji, z dopiskiem „Rozrywki Umysłowe”.

**ODPOWIEDZI:** 81. Jerzy Bieliń, Kraków. Dziękujemy za przekazanie nam miłych prac zadaniowych. Sprawa poruszona przez Pana ma być definitywnie załatwiona w ciągu najbliższych dwu tygodni. O wyniku zawiadomimy listownie. 82/83/84. „Edka”, „Irka” i Zygmunt Zwolski. Dziękujemy za zasilenie działu nowymi zadaniami. R. M.

## Ze świata

### Urodziny księżniczki

Księżniczka Elżbieta angielska obchodzi 21-letnie urodziny. Przebywa ona obecnie wraz z królewską parą angielską w Capetown w Afryce Płd., dokąd napłynęło tysiące depesz gratulacyjnych ze wszystkich części świata. Księżniczka otrzymała szereg upominków, m. in. piękną kolbę brylantową. Do ciekawszych „podarunków” należy niewątpliwie zwiększona pensja, jaką otrzymywać będzie z dniem osiągnięcia pełnoletności księżniczka Elżbieta. Zamiast 6 tys. funtów „na drobne wydatki”, pobierać będzie obecnie 15 tys. funtów. Co prawda ponad 50% tej pensji odda ona państwu w postaci podatku dochodowego, ale jed-

nak pikantnym szczegółem pozostaje fakt, iż „zarabiała” ona teraz o 5 tys. funtów więcej niż premier angielski Clement Attlee.

### Wygadał się...

Przed trybunałem w Tokio toczył się niedawno proces b. admirała i p. pońskiego Koso Abe, Oskarżony uni knąłby może stryczka, gdyby nie, in teligencja oskarżyciela amerykańskiego. Amerykanie byli w posiadaniu świadectwa krajowca z wyspy Kwajalein, gdzie w 1942 r. zamordowanych zostało 9 żołnierzy amerykańskich. Świadectwo krajowca wyda-

ło się dosyć tajemnicze, bo o ile wiadomo było dowództwu wojskowemu na Kwajalein żaden Amerykanin nie dostał się do niewoli. Przypuszczano w końcu, że chodzi o lotników, którzy przymusowo na tej wyspie lądowali.

W czasie procesu Koso Abe prokurator zadał mu podstępnie pytanie: „A jak przedstawia się sprawa 9 lotników, których kazał pan rozstrzelać na Kwajalein?” Oskarżony Japończyk spojrzał ze zdziwieniem i odpowiedział: „O lotnikach nic nie wiem. Pan prokurator ma zapewne na myśli 9 marynarzy, których wzięliśmy do niewoli w okolicy Makin”. W ten sposób zidentyfikowano poległych w czasie wojny żołnierzy i uzyskano jednocześnie niewątpliwą podstawę do skazania japońskiego admirała na śmierć.

# SEANS SPIRYTYSTYCZNY

— Tsss! — syknął.

Skinąłem głową ze zrozumieniem i dopiero wtedy wpuścił mnie do środka. Przelotnie zauważyłem, że Feliks ubrany był w czarny garnitur, a na szyi zawiązaną miał fantazyjną, czarną muszkę. W milczeniu wprowadził mnie do salonu.

Panował tam półmrok, gdyż okna były zasłonięte czarnymi storami. Paliła się jedynie mała, czerwona lampka w kącie pokoju, rzucając na sprzęty niktę, krwawe blaski.

Zrobiło mi się niewyraźnie. Żeby oderwać uwagę od przykrych scenerii, przyjrzałem się dokładnie zbranym. Poznałem wśród nich radcę Knapika, baronową de Vichy, dyrektora Mulata i jeszcze parę osób. Razem z Feliksem i ze mną było nas siedmioro. Usiedliśmy wokół okrągłego stolika (bez kan-tów!) i złożyliśmy na nim swe dłonie. W powietrzu zawisł jakiś trudy do opisaną niepokój...

— Seans? — spytałem.

— Tak. Seans spirytystyczny. Nie odmówisz mi chyba i weźmiesz udział w naszym małym misterium?

— Kiedy ja w duchy niebardzo wierzę. A już najmniej w same seansy spirytystyczne.